

Nadrabiamy
zaległości

▶ str. 4-5

Drogi, hale
i wieża

▶ str. 6-7

Bieg Tropem
Wilczym

▶ str. 22-23

BIM

BRZESKI
MAGAZYN
INFORMACYJNY

Marzec 2022 Nr 03 (326) Rok XXX ISSN 1232-5678 EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



Solidarni z Ukrainą

O pomocy dla ofiar wojny

▶ str. 12-14

GALERIA
Odyseja



11.500

Metrów powierzchni handlowej

1722

Paneli słonecznych na elewacji oraz dachu galerii

382

Ponad 382 miejsc parkingowych

44

Sklepów oraz punktów dla naszych klientów

**GALERIA ODYSEJA
TO NAJWIĘKSZE CENTRUM
HANDLOWE W REGIONIE**

WWW.GALERIAODYSEJA.PL

**DWORZEC AUTOBUSOWY
BRZESKO**

WWW.DWORZECBRZESKO.PL



**WIZUALNY
SYSTEM**

System informacji
o przyjazdach i odjazdach



POCZEKALNIA

Dzienna poczekalnia
dla pasażerów



**PUNKT
INFORMACJI**

Punkt informacji
dla pasażerów



**OBIEKT PRZYSTOSOWANY
DLA OSÓB
Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI**

Obiekt posiada udogodnienia dla
osób z niepełnosprawnościami



WWW.GALERIAODYSEJA.PL



[FB/GALERIAODYSEJA](https://www.facebook.com/GALERIAODYSEJA)



[IG/GALERIAODYSEJA](https://www.instagram.com/GALERIAODYSEJA)



„Babski comber” wpisał się już na stałe do kalendarza lokalnych imprez. W tym roku także tego wydarzenia nie mogło zabraknąć. W Mokrzkach organizację imprezy wzięło na siebie Koło Gospodyń Wiejskich i Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne Wsi Mokrzyńska, a w Okocimiu – Koło Gospodyń Wiejskich. Na nudę nikt nie narzekał. Były zabawy, konkursy, gry oraz tańce, a w roli gościa specjalnego wystąpił burmistrz Tomasz Latocha (na zdjęciu podczas spotkania w Okocimiu).

O nich się mówi

WOJCIECH PODLEŚ



Po 30 latach służby na emeryturę przechodzi starszy brygadier Wojciech Podleś, który w Komendzie Powiatowej Straży Pożarnej w Brzesku pełnił służbę na stanowisku Naczelnika Wydziału ds. Operacyjno-Szkoleniowych.

W lokalnym środowisku strażackim uznawany był za jednego z najlepszych oficerów, jaki służył w historii brzeskiej komendy. Jest znany jako inicjator wielu charytatywnych przedsięwzięć. Większość z nich organizuje w ramach działalności Klubu Honorowych Dawców Krwi Motojadowniki, gdzie jest członkiem zarządu. Motocykliści z Jadownik co roku rozpoczynają i kończą sezon motocyklowy hucznymi imprezami, podczas których odbywają się charytatywne zbiórki.

Wojciech Podleś jest czynnym członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Jadownikach. Jednostka często bierze udział w akcjach pomoco-

wych, jak choćby w ostatniej zbiórce dla ogarniętej wojną Ukrainy.

Dwa lata temu zajął drugie miejsce w ogłoszonym przez Gazetę Krakowską plebiscycie na Osobowość Roku. Był nominowany w kategorii Działalność społeczna i charytatywna, za organizację ekstremalnego biegu terenowego Strażmagedon.

Kalendarium brzeskie

42 lata temu

Mimo chłodnych i szarych dni w Ogrodzie Kwiatowym Rolniczego Zakładu Doświadczalnego w Brzesku - Okocimiu wciąż barwnie i zielono. Między innymi kwitną tu oryginalne i śliczne storczyki. Warto dodać, że Zakład szeroko popularyzuje swe osiągnięcia w produkcji kwaciarskiej przez wystawy kwiatów (głównie azalii i storczyków), które zyskują sobie coraz większe uznanie.

(Temi 1 marca 1980 r., nr 9/18)

23 lata temu

Na zaproszenie brzeskiego propagatora sportu, Józefa Pabiana przebywał w naszym mieście ośmiokrotny mistrz Polski i dwukrotny mistrz olimpijski w boksie, Jerzy Kulej. 23 lutego był gościem uczniów Liceum Ogólnokształcącego, by później odwiedzić Miejski Ośrodek Kultury, w którym zebrali się sympatycy pięściarstwa, zarówno ci najmłodszy jak i doskonale pamiętający czasy świetności pana Jerzego.

(BIM, luty-marzec 1999)

17 lat temu

Zespół parkowo-pałacowy, dawna siedziba rodu Goetzów Okocimskich, założycieli Browaru Okocim, jest obecnie obiektem budzącym w Brzesku sporo emocji. Po wybudowaniu nowego kompleksu budynków przy ulicy Okulickiego przeniesiono tam szkoły ponadgimnazjalne, mające uprzednio siedzibę w pałacu.

(Temi 16 marca 2005 r., nr 11/1289)

12 lat temu

Po raz trzeci w historii Brzesko gościło prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Po Ignacym Mościckim i Aleksandrze Kwaśniewskim, tym razem przybył do grodu nad Uszwią Lech Kaczyński. Okazją do złożenia oficjalnej wizyty prezydenta w naszym mieście stały się obchody 625-lecia nadania Brzesku praw miejskich przez królową Jadwigę.

(BIM, marzec 2010)

Brzeski Magazyn Informacyjny

Wydawca: Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku; www.mok-brzesko.pl

Dziury w redakcji: pn-pt. w godz. 8.00-15.00.

Redaguje zespół: Ewelina Sępień – redaktor naczelna, Beata Kądziołka – sekretarz redakcji, Paulina Miś-Wiewióra (foto), Konrad Wójcik, Waldemar Pączek. Redakcja i skład: GAMAR

Adres: 32-800 Brzesko, Plac Targowy 10, tel. (14) 68 49 660, e-mail: redakcja.bim@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów.

Archiwalne numery do nabycia w redakcji.

© Wszelkie prawa zastrzeżone.

Za treść ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Gmina Brzesko jest jedną z ostatnich, które przystąpiły do przygotowania programu rewitalizacji. Powód? W poprzedniej kadencji Zarząd Województwa Małopolskiego nie przyjął uchwalonego przez Radę Miejską w Brzesku Gminnego Programu Rewitalizacji z powodu uchybień w wyznaczaniu obszarów zdegradowanych i obszarów rewitalizacji. Prace podjęte w tej kadencji to korygowanie błędów sprzed kilku lat.

DIAGNOZA

Po styczniowej uchwale Rady Miasta przystąpiono do prac, których efektem miała być diagnoza, pozwalająca precyzyjnie określić obszary zdegradowane na terenie gminy, które wymagają rewitalizacji. Do przygotowania diagnozy wykorzystano szeroki zakres danych, obrazujących sytuację społeczno-gospodarczą w poszczególnych osiedlach i sołectwach. Przedmiotem analizy były osiedla w Brzesku: Brzezowickie, Kopaliny – Jagiełły, Kościuszki – Ogrodowa, Okocimskie, Słotwina, Stare Miasto i Zielonka oraz sołectwa: Bucze, Jadowniki, Jasień, Mokrzyńska,

Nadrabiamy rewitalizacyjne

29 propozycji zadań zgłoszono do będącego w trakcie opracowywania Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Brzesko. Jego przygotowanie otworzy gminie drogę do pozyskania pieniędzy z funduszy unijnych na realizację prac i inwestycji, pozwalających na rewitalizację obszarów gminy najbardziej zagrożonych degradacją. Ostateczny projekt programu zostanie poddany konsultacjom społecznym w II lub III kwartale tego roku.

Okocim, Poręba Spytkowska, Sterkowiec, Szczepanów i Wokowice. Przeanalizowano dane statystyczne z roku 2020 i 2021 oraz 2018 (frekwencja w wyborach samorządowych) dotyczące dwóch ogólnych kategorii: sfery problemów społecznych oraz sfery problemów gospodarczych, środowiskowych, technicznych i przestrzenno-funkcjonalnych. W ramach pierwszej kategorii analizy poddano 19 wskaźników, wśród których znalazły się m.in. dane dotyczące stopy bezrobocia, przyrostu naturalnego, odsetka osób w wieku powyżej 60 roku życia, problemów alkoholowych, przemocy

w rodzinie, przestępczości i wielu innych. Druga kategoria objęła 17 wskaźników. Pod uwagę wzięto np. jakość powietrza, gleby i wody, jak również liczbę pustostanów na 100 budynków, odsetek budynków podłączonych do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, ilość azbestu do unieszkodliwienia na 100 mieszkańców, liczbę instalacji fotowoltaicznych na 100 budynków mieszkalnych.

rych wartości sumaryczne wskaźników odnoszących się do wszystkich kryteriów przekroczyły wartość średnią dla całej gminy. W efekcie na liście znalazły się osiedla: Okocimskie, Słotwina i Stare Miasto oraz sołectwa: Bucze, Jasień, Okocim. Wyznaczony na podstawie danych statystycznych teren w sumie pod względem powierzchni oraz liczby mieszkańców na jego terenie okazał się zbyt duży w stosunku do kryteriów zawartych w Ustawie o Rewitalizacji, zgodnie z którymi maksymalna wielkość obszaru zdegradowanego nie może przekraczać 20 procent powierzchni gminy, a liczba zamieszkującej go

DEGRADACJA I REWITALIZACJA

Jako obszar zdegradowany określono te części gminy, dla któ-

Wskaźniki w sferze społecznej w podziale na jednostki analizy (dzielnice i sołectwa), kolorem różowym oznaczono wartości gorsze niż średnia dla gminy

Jednostka analizy	Odsetek osób w wieku 60+	Saldo migracji na 1000 mieszkańców	Saldo Ruchu Naturalnego na 1000 mieszkańców	Odsetek bezrobotnych	Zmiana liczby osób bezrobotnych w latach 2016 - 2020	Liczba przypadków rozpatrywanych przez Komisję Alkoholową na 100 mieszkańców	Odsetek osób korzystających z MOPS (z pomocy finansowej).	Odsetek osób korzystających z MOPS z tytułu niepełnosprawności
Brzezowickie	24,3%	-13,2	-3,4	2,5%	-32,3%	0,14	0,5%	0,4%
Kopaliny Jagiełły	26,8%	1,0	2,5	2,0%	-27,0%	0,08	0,6%	0,5%
Kościuszki Ogrodowa	26,9%	-7,3	-10,5	2,7%	-33,6%	0,07	1,5%	0,5%
Okocimskie	27,2%	-0,9	-2,6	3,5%	-19,6%	0,60	4,7%	1,7%
Słotwina	19,5%	-2,2	-4,9	2,5%	-20,7%	0,11	0,5%	0,2%
Stare Miasto	27,4%	-15,6	-12,1	4,0%	-17,5%	0,20	3,1%	1,7%
Zielonka	25,1%	5,6	1,1	2,6%	-28,1%	0,11	2,5%	1,9%
Bucze	16,1%	-3,6	-10,2	2,2%	-51,6%	0,00	1,5%	1,1%
Jadowniki	20,5%	-5,4	0,8	2,1%	-36,5%	0,12	0,7%	0,5%
Jasień	17,8%	5,9	0,6	2,2%	-29,4%	0,09	1,0%	0,9%
Mokrzyńska	16,9%	2,1	3,1	2,5%	-24,8%	0,09	1,3%	0,8%
Okocim	19,2%	-6,3	-4,2	3,2%	-25,3%	0,37	1,0%	0,7%
Poręba Spytkowska	17,8%	-6,1	-2,3	2,1%	-32,8%	0,09	0,8%	0,4%
Sterkowiec	18,2%	-3,2	-5,3	2,2%	-12,5%	0,11	0,5%	0,5%
Szczepanów	16,8%	1,0	-2,0	3,4%	-25,5%	0,00	1,5%	0,7%
Wokowice	19,1%	5,9	-3,9	1,8%	-43,8%	0,20	0,8%	0,6%
GMINA (średnia)	21,6%	-3,5	-2,4	2,5%	-29,4%	0,13	1,2%	0,7%

zaległości

ludności nie może stanowić więcej niż 30 procent mieszkańców gminy. W związku z tym konieczne było jego ograniczenie. Po konsultacjach z mieszkańcami oraz spotkaniach warsztatowych z ekspertami i wizji lokalnej w terenie ostatecznie przyjęto, że w programie rewitalizacji uczestniczyć będą obszary określone jako zdegradowane, ale w granicach okrojonych do terenów charakteryzujących się największą koncentracją problemów społecznych, a równocześnie mających największy potencjał niezbędny do przeciwdziałania tym problemom. Łącznie obszar przeznaczony do rewitalizacji zamieszkuje blisko 9700 osób tj. 27 procent ogółu liczby ludności gminy, a jego powierzchnia to ponad 17,5 km², czyli 17 procent całkowitego obszaru gminy.

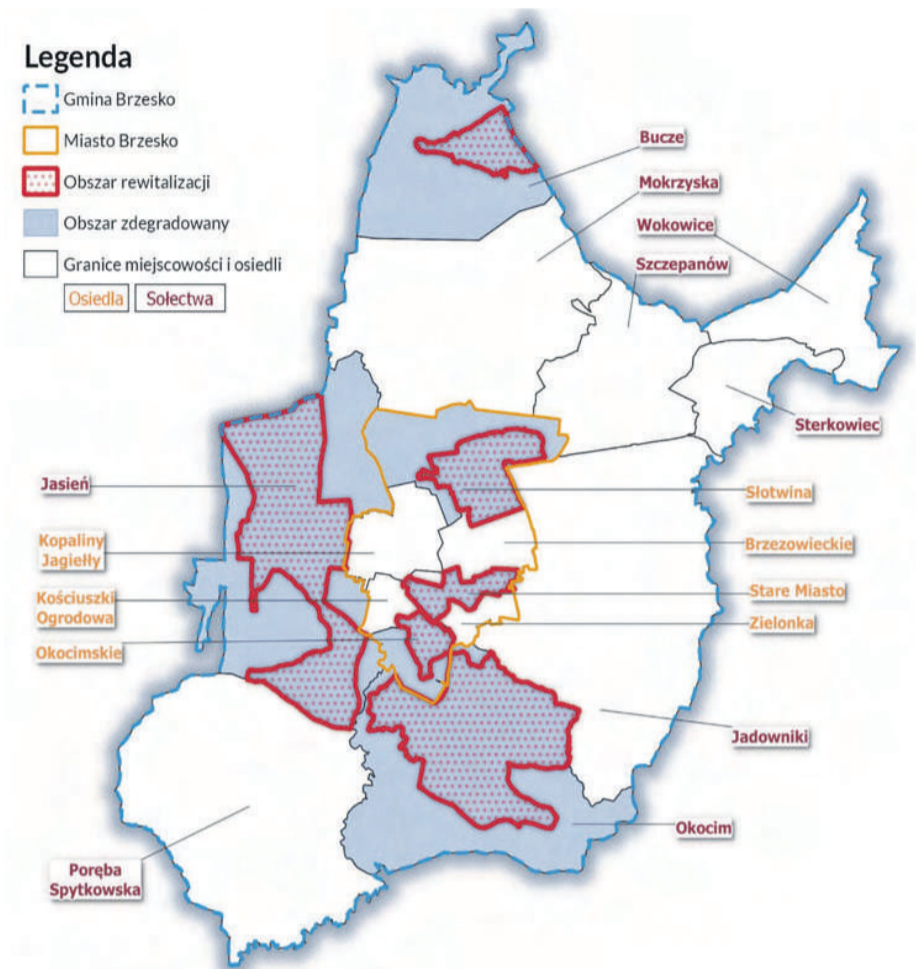
POMYSŁY

W okresie od 7 do 28 lutego br. mieszkańcy naszej gminy, działają-

ce na jej terenie organizacje pozarządowe, a także przedsiębiorcy mogli zgłaszać swoje propozycje zadań do programu rewitalizacji. W sumie przesłano 29 propozycji. Wskazano m.in. na konieczność budowy i modernizacji infrastruktury sportowo-rekreacyjnej, takiej jak boiska, trasy rowerowe, alejki spacerowe wzdłuż rzeki Uszwicy, a także place zabaw, czy park. Podkreślano potrzebę renowacji i remontów obiektów zabytkowych, takich jak Ratusz, czy cmentarz parafialny. Zaproponowano także przebudowę i rewitalizację centralnych przestrzeni oraz przeprowadzenie remontów budynków służących mieszkańcom: świetlic wiejskich, budynków OSP, domów ludowych i szkół.

Wszystkie zostały szczegółowo przeanalizowane podczas marcowych spotkań warsztatowych i zostaną wykorzystane do przygotowania ostatecznego projektu Gminnego Programu Rewitalizacji. O ile zostanie on zaakcepto-

Mapa obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji w gminie Brzesko



wany przez Zarząd Województwa Małopolskiego, możliwe będzie składanie wniosków o dofinansowanie przez gminę oraz inne podmioty, które zgłosiły pomysły rewitalizacyjne. (g)

Wskaźniki w sferze społecznej w podziale na jednostki analizy (dzielnice i sołectwa), kolorem różowym oznaczono wartości gorsze niż średnia dla gminy

Jednostka analizy	Liczba wydanych niebieskich kart na 100 mieszkańców	liczba popełnionych wykroczeń, przestępstw na 100 mieszkańców	liczba interwencji służb porządku publicznego na 100 mieszkańców	Liczba zdarzeń niszczenia mienia prywatnego i publicznego na 100 mieszkańców	Odsetek czytelników biblioteki	Frekwencja w wyborach samorządowych w roku 2018	średnie wyniki egzaminów VIII-klasisty (j. polski, matematyka i j. angielski-średnia)	Liczba uczniów z problemami na 100 uczniów ogółem	Odsetek dzieci ze specjalnymi potrzebami w szkołach podstawowych	Stypendia burmistrza 2020 w przeliczeniu na liczbę osób w wieku 0-18 lat	Przyznane nagrody wyróżnienia sportowe dla dzieci w przeliczeniu na liczbę osób w wieku 0-18 lat
Brzezowieckie	0,1	10,96	20,88	0,08	10,1%	53,2	59	1,80	2,1%	2,68	0,60
Kopaliny Jagiełły	0,2	8,18	17,90	0,08	9,7%	54,2	60	4,96	2,5%	0,76	0,76
Kościuszki Ogrodowa	0,1	20,67	29,13	0,22	8,9%	49,8	62	3,90	2,4%	1,86	1,04
Okocimskie	0,3	25,77	49,40	0,09	8,6%	47,4	62	3,90	2,4%	2,54	0,42
Słotwina	0,2	15,46	30,92	0,22	9,5%	53,5	59	1,80	2,1%	1,23	0,49
Stare Miasto	0,1	89,65	156,99	0,86	10,6%	53,9	62	3,90	2,4%	2,11	1,20
Zielonka	0,1	9,68	17,79	0,11	8,0%	53,1	62	3,90	2,4%	1,76	1,18
Bucze	0,2	4,53	5,77	0,00	4,2%	49,6	55	6,87	1,20%	0,70	0,70
Jadowniki	0,2	8,80	9,95	0,04	9,9%	48,0	57	15,43	2,30%	0,58	0,86
Jasień	0,2	8,51	9,80	0,06	7,1%	49,8	58	32,43	2,30%	0,84	0,70
Mokrzyńska	0,2	6,77	9,09	0,03	11,3%	50,7	63	1,67	1,30%	0,72	1,15
Okocim	0,4	9,01	9,69	0,05	16,5%	40,8	60	0,60	1,80%	0,26	0,26
Poreba Spytkowska	0,2	5,07	6,66	0,00	14,7%	46,3	57	11,81	2,10%	0,23	0,90
Sterkowiec	0,2	8,67	10,57	0,00	9,7%	59,6	63	9,73	1,80%	0,00	0,00
Szczepanów	0,1	7,63	14,58	0,10	18,6%	58,3	59	5,45	0,60%	0,50	1,00
Wokowice	0,2	6,30	7,28	0,00	7,1%	53,6	59	5,45	0,60%	0,00	1,64
GMINA (średnia)	0,2	15,76	25,63	0,12	10,2%	54,9	61	7,25	2,30%	1,06	0,80

Drogi, hale i wieża widokowa

Fot. Roman Kapuściński

Blisko 28 mln zł wynosi wartość inwestycji zgłoszonych przez gminę Brzesko w ramach II i III naboru wniosków w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. O tym, co z tych propozycji zostanie ostatecznie zaakceptowane, dowiemy się najprawdopodobniej w ciągu 2-3 miesięcy.



Jeden z wniosków dotyczy remontów dróg w śródmieściu Brzeska

W ramach drugiego naboru, którego termin upłynął 11 marca, gmina zgłosiła szereg inwestycji drogowych w Brzesku. Jeden z wniosków dotyczy remontów dróg gminnych w Brzesku w śródmieściu, drugi obejmuje remonty dróg osiedlowych w Brzesku. W pierwszym przypadku zakłada się remont 15 odcinków ulic, zaś w drugim - 11 odcinków. Zarówno jeden, jak i drugi wniosek opiewa na blisko 5 mln zł, a kwota dofinansowania miałyby wynieść 95 procent. – **Chcemy kompleksowo rozwiązać problem remontów dróg na terenie miasta.** Pomimo że na remonty w tej kadencji przeznaczamy blisko sześciokrotnie więcej niż w poprzedniej, to stan infrastruktury, który zastałem jest na tyle zły, że musimy sięgać po wsparcie finansowe z zewnątrz - objaśnia Tomasz Latocha, burmistrz Brzeska, podkreślając, że w większości przypadków zakłada się również remont chodników.

PLAC ZABAW PRZY SZKOLE

Trzeci wniosek dotyczy zagospodarowania terenu przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Brzesku wraz z budową miasteczka rowerowego i placu zabaw. Koszt tej inwestycji szacowany jest na 6,25 mln, a wnioskowane dofinansowanie to blisko 5 mln. Nie bez przyczyny wskazano ją jako jeden z celów wsparcia w ramach Polskiego Ładu. To największa szkoła w całej gminie, która prowadzi także oddziały specjalne. Od dawna brakuje przy niej placu zabaw, terenów spacerowych i parkingu, z którego mogliby korzystać rodzice oraz interesanci Miejskiego Centrum Obsługi Oświaty.

SPORT I TURYSTYKA

W ramach III naboru dedykowanego obszarom, na których funkcjonowały zlikwidowane państwowe przedsiębiorstwa gospo-

darki rolnej, gmina przygotowała trzy wnioski. **Jeden dotyczy budowy przyszkolnych hal sportowych w Porębie Spytkowskiej i Szczepanowie. Z kolei drugi zakłada budowę wieży widokowej w Jadownikach.** Koszty planowanych inwestycji w ramach pierwszego wniosku to 5,7 mln zł, a wnioskowane dofinansowanie to 5 mln zł. Budowa wieży widokowej mogłaby kosztować 2,6 mln zł, podczas gdy gmina wnioskuje o dofinansowanie w wysokości 2 mln zł.

W przypadku pierwszego wniosku sprawa wydaje się oczywista. – Staramy się zapewnić warunki do uprawiania sportu wszystkim mieszkańcom gminy. Dlatego planujemy budowę hal w miejscowościach, w których do tej pory ich nie ma – podkreśla burmistrz Brzeska. Z kolei wieża widokowa to kontynuacja niezrealizowanej idei z poprzedniej kadencji. **Wzgórze Bocheniec jako lokalizacja tej inwestycji wydaje się miejscem idealnym.** Już teraz jest miejscem turystycznych

wędrówek, a wieża podniosłaby jeszcze atrakcyjność tego miejsca, oferując wyjątkowe widoki na dolinę Wisły, Tatry, Beskid Wyspowy, Beskid Sądecki, Gorce oraz Kotlinę Sandomierską. Niewykluczone, że w ślad za tym pojawiłyby się tam punkty usługowe, bo na płaskim wzgórzu jest sporo miejsca do zagospodarowania. W pobliżu jest też kościół św. Anny i cudowne źródło, a przed wiekami znajdowało się tam siedlisko Wiślan datowane na IX-X wiek.

ZASADY FINANSOWANIA

Przypomnijmy, że Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych ma na celu dofinansowanie projektów inwestycyjnych realizowanych przez gminy, powiaty i miasta lub ich związki w całej Polsce. W ramach II naboru gminy mogą ubiegać się o bezzwrotną pomoc, składając co najwyżej trzy wnioski. Wysokość dofinansowania uzależniona



Wzgórze Bocheniec, a którym planuje się budowę wieży widokowej.

jest od obszaru, do jakiego kwalifikuje się inwestycja. Maksymalna wysokość to 95 procent. W przypadku naboru III dedykowanego gminom popegeerowskim mak-

simum dofinansowania to 98 procent wartości inwestycji. Każda spełniająca kryterium gmina mogła złożyć najwyżej dwa wnioski.

(g)

Drogi w Brzesku zgłoszone w ramach II naboru

- Leg. Piłsudskiego od ul. Uczestników Ruchu Oporu do ul. Spółdzielczej dł. 110 m, szer. 7-8 m, chodnik
- Uczestników Ruchu Oporu dł. 150 mb, szer. 8-10 m
- Leg. Piłsudskiego odc. ul. Uczestników Ruchu Oporu-Solskiego dł. 690 m z wyłączeniem odcinka wcześniejszego
- Głowackiego (odc. Sobieskiego-Mościckiego), dł. 637 mb, szer. 6-9 m, zielen, elementy małej architektury
- Berka Joselewicza dł. 196 mb, szer. 5,3 m
- Krótka dł. 34+15 mb, szer. 4,8 m
- Puszkina dł. 70 mb, szer. 5 m
- Długa dł. 143 mb, szer. 5 m
- Fryderyka Chopina dł. 64 mb, szer. 7 m
- Jana Sobieskiego dł. 133 mb, szer. 6,8-7 m
- Browarna odc. ul. Mickiewicza do mostu na Uszwicy dł. 320 mb szer. 6,2
- Obwodowa (I etap): dł. 440 m, szer. 6-7,5 m,
- Obwodowa (II etap): dł. 406 m, szer. 6,0-7,5 m,
- Środkowa, odc. od Królowej Jadwigi dł. 283 m, szer. 4,6 m
- Brzezowiecka, odc. Czarnowiejska – Leg. Piłsudskiego dł. 282 mb, szer. jezdni 6,6 m.
- Mieszka I, odc. od ul. Piastowskiej dł. 125 mb, szer. 4-5,8 m
- Kossaka: dł. 300 m, szer. 6,8 m
- Kościuszki (od ronda 100-lecia Odzyskania Niepodległości): dł. 175 mb, szer. 9-10 m
- Mickiewicza, odc. od Ronda św. Jakuba do Głowackiego: dł. 420 mb, szer. 8,0-8,6 m
- Ogrodowa: dł. 210 m, szer. 6,7-7,6 m
- wzdłuż bloków: dł. 250 m, szer. 4,0 m
- Dworcowa: dł. 100 m, szer. 9,0-12,3 m
- Wyzwolenia : dł. 382 m, szer. 5,5-8,0 m
- B. Chrobrego odc. od Piastowskiej: dł. 197 m, szer. 3,0-5,0 m
- Świerkowa odc. Okocimska-Mieszka I: dł. 260 m, szer. 5,0- 6,0 m
- Lawendowa: dł. 345 m, szer. 6,0 m

KRÓTKO

WYMIANA LATARNI

Zakończył się pierwszy etap zaplanowanej na ten rok w Brzesku kompleksowej wymiany latarni ulicznych i parkowych. Prace wykonywali pracownicy i podwykonawcy



TAURON Nowe Technologie S.A., a wymiana została przeprowadzona w miejscach wskazanych przez Urząd Miejski.

Gmina Brzesko corocznie ponosi stałe opłaty związane z konserwacją ulicznego oświetlenia. Ponieważ w wielu miejscach latarnie nie były wymieniane od wielu lat, brzeski samorząd postanowił skorzystać z możliwości wykonania takiej usługi przez TAURON z tytułu tych opłat.

W pierwszej kolejności wymiana została przeprowadzona na terenie zieleni miejskiej przy placu Kazimierza Wielkiego. Usunięto stare lampy ze słupami, a w ich miejsce zostały postawione stylizowane latarnie parkowe. Następnie prace przesunęły się wzdłuż ulicy Uczestników Ruchu Oporu, zahaczając po drodze o ulicę Zieloną, a zakończono je na placu Zwycięstwa. Wszędzie tam zamontowane zostały nowe latarnie uliczne. Zakres prac przewidzianych w pierwszym etapie tego przedsięwzięcia objął też ulicę Mościckiego pomiędzy Placem Targowym a Galerią Odyseja. Drugi etap całego zadania zostanie zrealizowany jeszcze w tym roku. Już w najbliższym czasie zostanie dokonana odnowa wymagających odświeżenia słupów oświetleniowych.

- *Wiele brzeskich latarni liczy już sobie sporo lat. Zwróciliśmy się do TAURON-u z prośbą o ich rychłą wymianę z dwóch powodów. Po pierwsze ich obecny stan mógłby wkrótce stanowić pewne zagrożenie dla pieszych i pojazdów poruszających się w ich pobliżu. Ważne są również względy estetyczne, a wizerunek gminy jest dla mnie równie ważny jak każda inna dziedzina życia społecznego naszych mieszkańców –* komentuje burmistrz Brzeska Tomasz Latocha. (w)

KILOMETR CHODNIKA

Najprawdopodobniej jeszcze w tym roku wybudowany zostanie odcinek chodnika wraz z trasą rowerową o długości 1 km przy ul. Jana Pawła II w Brzesku. Z końcem lutego rozpoczęły się prace nad przygotowaniem dokumentacji projektowej.

Planowana inwestycja umożliwi domknięcie tras rowerowych wykonanych przez gminę przy ulicy Odrodzenia i Sikorskiego. W efekcie będzie możliwe połączenie rowerowe centrum miasta ze skateparkiem, który zostanie wybudowany na Słotwinie. Projektowana trasa pozwoli dojechać na ulicę Szczepanowską, prowadzącą do Lasu Szczepanowskiego, gdzie można się włączyć w system wojewódzkich tras rowerowych. (g)

Cmentarna nawigacja

Cmentarz Komunalny w Brzesku został włączony do ogólnopolskiego systemu Grobonet – internetowej aplikacji pomocnej wszystkim, którzy odwiedzają tę nekropolię. Jest to jedna z najnowszych inicjatyw Brzeskich Zakładów Komunalnych, administrujących tym miejscem.

Na potrzeby brzeskiego Grobonetu stworzona została szczegółowa ewidencja zawierająca blisko 7 tysięcy zdjęć i wpisów. Sfotografowano i opisano każdy nagrobek, który każdy łatwo odnajdzie za pomocą grobonetowej wyszukiwarki. Wystarczy wpisać imię i nazwisko osoby zmarłej, a na ekranie pokaże się zdjęcie nagrobka. Jeśli ktoś nie wie, jak do niego trafić, pomogą mu zakładki „Mapa” oraz „Nawiguj do grobu”. Aplikacja daje też możliwość sprawdzenia, do kiedy obowiązuje termin opłaty za miejsce pochówku, a nawet zapalenia wirtualnego znicza.

Strona brzeskiej nekropolii zawiera również zakładkę „Napisz

zyciorys”, w której można zamieścić krótkie wspomnienie dotyczące pochowanej osoby (maksimum 1000 znaków). W najbliższych miesiącach zostaną dodane funkcje „Opieka nad grobem” oraz „Opłać miejsce”, dzięki którym będzie można zlecić uporządkowanie nagrobka, a także dokonać 20-letniej opłaty za miejsce pochówku. Obecnie trwają prace nad aktualizacją bazy danych osób pochowanych.

Pierwszy internetowy przewodnik po nekropolii przy ul. Czarnowiejskiej opracowano w 2012 roku we współpracy z Brzeskimi Zakładami Komunalnymi. Obecne rozwiązanie jest zdecydowanie nowocześniejsze, bardziej przejrzyste i intuicyjne.

Moim zdaniem



Daniel Szczupał

*kierownik Zakładu
Usług Komunalnych BZK*

Nasi pracownicy wraz z firmą, której zleciliśmy opracowanie tej aplikacji, wykonali tytaniczną, wręcz benedyktyńską pracę, trwającą kilka miesięcy. Myślę, że nasz pomysł znacznie ułatwi naszym klientom poruszanie się po cmentarzu. Strona będzie systematycznie rozbudowywana, aż zawierać będzie pełen wachlarz usług, które każdy będzie mógł nam zlecić za pomocą komputera czy telefonu. Zdajemy sobie sprawę, że przy takiej liczbie skatalogowanych grobów mogły pojawić się jakieś drobne błędy. Dlatego uruchomiliśmy zakładkę „Zgłoś błąd”, aby jak najszybciej i na bieżąco dokonywać korekty. Wszystkich zainteresowanych zachęcamy do odwiedzenia strony brzesko.grobonet.com.

II BRZESKI Jarmark Wielkanocny

GMINA BRZESKO
BURMISTRZ BRZESKA TOMASZ LATOCHA
ZAPRASZA NA WSPÓLNE ŚWIĘTOWANIE

10 KWIETNIA 2022
GODZINA 10:00

KONKURS PALM
PRZY KOŚCIELE ŚW. JAKUBA
ok. godz. 11:30

BRZESKI RYNEK

STOISKA Z ŚWIĄTECZNYMI OZDOBAMI
KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH
ZABAWKI, SŁODYCZE, PRZYPRAWY,
MIODY, WĘDLINY, GRILL

WSPÓLNE MALOWANIE PISANEK XXL
WARSZTATY WIKLINIARSKIE,
RĘKODZIELNICZE I KULINARNE DLA DZIECI

TEATRZYK "WIELKANOC"
W WYKONANIU GRUPY TEATRALNEJ GT
PAMIĄTKOWE ZDJĘCIA
Z KRÓLICZKIEM WIELKANOCNYM

PATRONI MEDIALNI:
APUCCINO.EU
Z BLISKA
TEMI glos
BIM
TANOCNIA
b.w!

SPONSORZY:
Dom Dach Brzesko
Korneliusz Szosta
REKLAMY
CUK
Ubezpieczenia
Restauracja RZYM

REKLAMA

USŁUGI PROTETYCZNE

Ekspresowa naprawa protez



607 674 555



32-700 Brzesko • ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 2



BIURO TŁUMACZEŃ

609 266 269

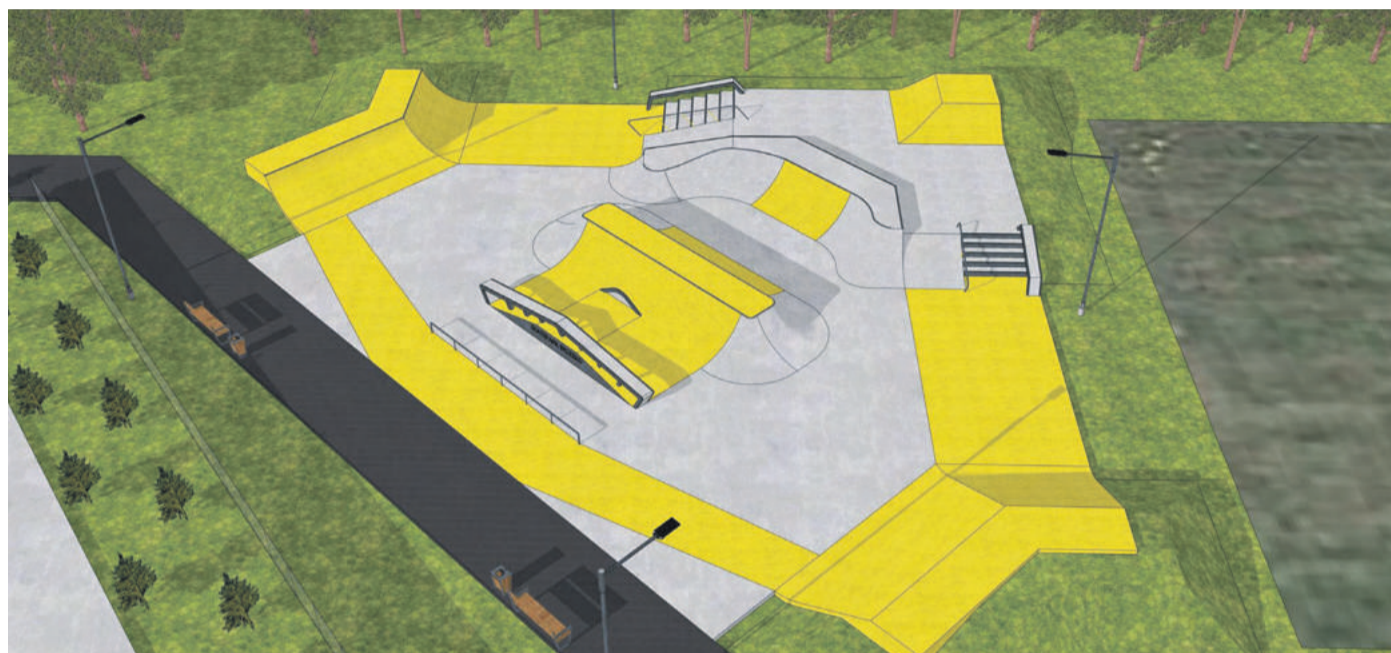
BRZESKO, ul. SOBIESKIEGO 1 (Rynek)

www.lexa.com.pl

Marzenia się spełniają

Jeszcze w tym roku amatorzy jazdy na deskorolkach z naszej gminy powinni mieć w Brzesku profesjonalne miejsce do uprawiania tego sportu. Nieopodal kościoła na Słotwinie, wybudowany zostanie skatepark o powierzchni 600 metrów kwadratowych.

- Wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom najmłodszego pokolenia mieszkańców
- komentuje Tomasz Latocha, Burmistrz Brzeska.



Wizualizacja planowanego skateparku w Brzesku.

Amatorzy jazdy na deskorolkach, rolkach i rowerach od dawna sygnalizowali, że na terenie gminy brakuje miejsca, w którym mogliby oddawać się ulubionemu zajęciu w dogodnych do tego warunkach. W praktyce zapewnia to wyłącznie skatepark, czyli wybudowane od podstaw miejsce z odpowiednimi konstrukcjami, umożliwiającymi wykonywanie manewrów i skoków na deskorolkach, rolkach i rowerach.

JAZDA NA PORĘCZACH

Dotychczas z powodu braku innych możliwości skaterzy korzystając z miejsc publicznych, wykorzystując do zabawy poręcze, czy schody np. w okolicy RCKB, czy ogródka jordanowskiego w Brzesku. Takie „rozwiązanie” nie było dla amatorów jazdy na deskorolkach ani zadowalające ani bezpieczne, zaś dla pozostałych mieszkańców korzystających z publicznych placów bywało uciążliwe.

W efekcie formalnych i nieformalnych rozmów z przedstawicielami skaterów burmistrz Tomasz Latocha zaproponował wybudowanie skateparku z prawdziwego zdarzenia. Wniosek o dofinansowanie do inwestycji trafił do Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład, uzyskując akceptację. Dzisiaj prace nad projektem skateparku, którego autor ma kilkunastoletnie doświadczenie jako skater oraz inwestycje tego typu realizowane m.in. w Warszawie, są już mocno zaawansowane. Wszystko wskazuje na to, że jeszcze w tym roku będzie można z niego korzystać.

DOGODNA LOKALIZACJA

Było wiele pomysłów na lokalizację obiektu, ale ostatecznie zdecydowano, że znajdzie się on w Brzesku w sąsiedztwie kościoła na Słotwinie. Przesądziło o tym kilka czynników. Przede wszystkim wskazywano na dobre skomunikowanie

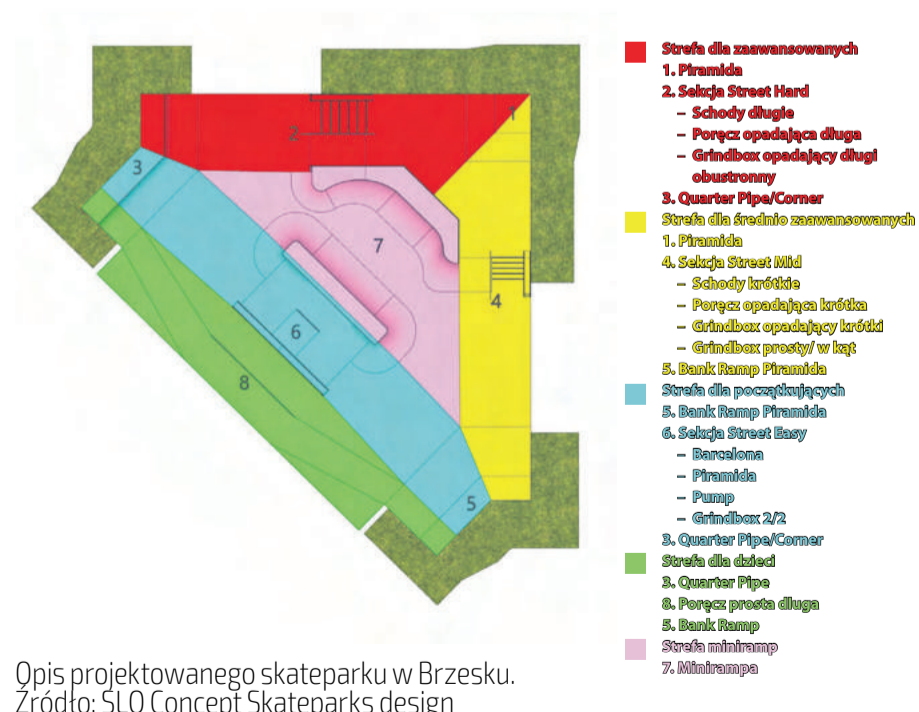
tego miejsca z innymi częściami miasta i gminy. Można tam dojechać licznymi trasami rowerami, a także pociągiem z innych części gminy, bo obiekt znajdzie się w pobliżu stacji kolejowej. Ponadto gmina dysponuje tam odpowiednim terenem, a samo miejsce jest oddalone od zabudowań, dzięki czemu ewentualny hałas stamtąd dobiegający nie bę-

dzie nikomu przeszkadzał. Dodatkowym atutem jest także znajdujący się tam parking.

DLA KAŻDEGO COŚ MIŁEGO

Wstępna koncepcja zakłada, że zajmujący powierzchnię 600 m² skatepark składałby się z czterech stref: dla użytkowników zaawansowanych, średniozaawansowanych, początkujących oraz dla dzieci. Każda z nich wyposażona byłaby w urządzenia dostosowane do umiejętności różnych grup użytkowników.

Przetarg, który wyłoni wykonawcę skateparku, zostanie ogłoszony najdalej w maju. Szacunkowe koszty tej inwestycji przyjęte według cen z pierwszej połowy ubiegłego roku, wynoszą milion złotych. Z własnego budżetu gmina pokryje tylko część kosztów budowy skateparku. W większości zostanie on sfinansowany z pozyskanego w ramach programu Polski Ład wsparcia w wysokości ponad 890 tys. zł. (p)



Opis projektowanego skateparku w Brzesku.
Źródło: SLO Concept Skateparks design

Na ochotnika

OSP OKOCIM

Charakterystykę jednostki przedstawia prezes zarządu Janusz Piekarczyk



Rok założenia: 1903 r.

Liczba członków: 25 (3 kobiety)

Zarząd

Janusz Piekarczyk – prezes

Krzysztof Oleksy – naczelnik

Czesław Skórnoś – zastępca prezesa

Tomasz Kozub – zastępca naczelnika

Dorota Zydroń – skarbnik

Bogusław Skórnoś – gospodarz

Kamil Porwiesz – sekretarz

GLÓWNE ATUTY

Wysokie kwalifikacje druhów, którzy odbyli profesjonalne szkolenia i dysponują często sporym doświadczeniem. Ponadto mamy w swoich szeregach trzech ratowników medycznych, którzy w niektórych sytuacjach mają kluczowe znaczenie dla ocalenia ludzkiego życia.

NAJPILNIEJSZE POTRZEBY

Zasoby ludzkie to jest nasza najpilniejsza potrzeba. Niestety, wielu wyszkolonych strażaków, w tym moi dwaj synowie, wyjechali za granicę, by tam szukać źródeł utrzymania. To jest nasza największa bolączka, że druhowie po I i II stopniu szkolenia odchodzą. Ze sprzętem i pomieszczeniami dajemy radę, ale młodzież nie chce się zaangażować. Może po remoncie remizy uda się nam zachęcić młodych? Pandemia na pewno nie pomogła, bo nie mieliśmy możliwości, by prowadzić rekrutację na

większą skalę, więc może przyjdą lepsze czasy?

NAJBARDZIEJ PAMIĘTNE AKCJE

Na pewno nasz udział w gaszeniu pożaru rafinerii 26. czerwca 1971 r. w Czechowicach-Dziedzicach. Byliśmy tam przez tydzień, prowadząc działania zabezpieczające. Na więcej nie pozwalały nasze możliwości sprzętowe. Mieliśmy wtedy tylko żuka. Naszych sześciu ludzi wspomagało wtedy działania Państwowej Straży Pożarnej. Ponadto uczestniczyliśmy w akcji ratunkowej podczas powodzi w 1997 r. w Górcie i Woli Przemysłowej, a w 2017 r. gasiliśmy największy pożar w naszej miejscowości, gdy w jednym z gospodarstw płonęło 140 sztuk okrągłych bali.

LICZBA AKCJI W ROKU

Trudno podać konkretne liczby, bo różnie z tym bywa na przestrzeni lat. W przybliżeniu można mówić

o kilkunastu akcjach. Ogólnie biorąc, to u nas jest dość bezpiecznie i nie ma większych zagrożeń. Najczęściej pomagamy przy usuwaniu powalonych drzew, czy wypompowywaniu wody i czyszczeniu studni. Zdarzają się też wypadki drogowe.

WYPOSAŻENIE

Mamy motopompę, pompę szlamową, samochód gaśniczy DAF z autopompą i zbiornikiem wodnym na 2500 litrów, dwa agregaty prądowórcze, dwie piły motorowe, maszt oświetleniowy, drabinę 9-metrową, sprzęt wysokościowy, zestaw medyczny, węże i inny podstawowy sprzęt strażacki. Dysponujemy remizą z garażem, świetlicą, pomieszczeniem socjalnym i kuchnią.

DZIAŁALNOŚĆ DODATKOWA

Współpracujemy z organizacjami działającymi na naszym terenie takimi jak Stowarzyszenie Ziemi Okocimskiej, czy Koło Gospodyń Wiejskich, a także z Radą Sołecką i Radą Parafialną. Pomagamy przy organizacji imprez od strony technicznej i porządkowej, a ponadto uczestniczymy w uroczystościach religijnych, wystawiając poczet sztandarowy i trzymając straż przy Grobie Pańskim. Od sześciu lat nasza jednostka ma także swój ołtarz podczas uroczystości Bożego Ciała. W razie potrzeby użyczamy też naszego namiotu o wymiarach 8 m na 5 m na potrzeby organizacji różnych imprez.

Mieszkańcy pytają...

Dlaczego latarnie uliczne świecą się w dzień? Czy gminę stać na tego rodzaju niepotrzebne wydatki, zwłaszcza że koszty energii rosną?

Lampy świeciły się rzeczywiście w dzień, ale nie bez przyczyny. Na terenie Brzeska dokonywano wymiany latarni i słupów oświetlenia ulicznego. Podczas tego typu prac sprawdza się na bieżąco, czy wszystko funkcjonuje tak, jak powinno, a to wymaga włączania lamp.

Dziękuję za sygnał w tej sprawie i troskę o publiczne wydatki i zapewniam, że zależy mi na tym w szczególności, by pieniądze były wydawane w sposób racjonalny i uzasadniony. W tym przypadku innego wyjścia nie było. Zdecydowała o tym firma prowadząca prace przy wymianie lamp.

Jakie są szanse na przebudowę ulicy Trakt Królewski w Mokrzyskach w tym roku? Pojawiały się informacje, wskazujące, że będzie to możliwe.

Gmina złożyła wniosek o dofinansowanie tej inwestycji, ale nie uzyskał on akceptacji władz centralnych w Warszawie. W moim przekonaniu ta ulica jest w bardzo złym stanie i wymaga głębokiej modernizacji. Jest to bardzo długi odcinek i gmina nie jest w stanie w całości z własnego budżetu wykonać tej przebudowy. Zabezpieczyliśmy natomiast w budżecie pieniądze na pokrycie 50 procent kosztów, aby możliwie było podjęcie starań o dofinansowanie, pozwalające pokryć wszystkie koszty z tym związane. Wniosek został przygotowany zgodnie z wszelkimi formalnymi wymaganiami, uzyskał akceptację wojewody małopolskiego, skąd trafił do Prezesa Rady Ministrów do ostatecznej akceptacji. Niestety, na tym ostatnim szczeblu decyzyjnym nasz wniosek, podobnie jak sto innych wniosków z naszego województwa, został zakwalifikowany na listę rezerwową. To bardzo zaskakująca decyzja, bo do tej pory pozytywna opinia wojewody ozna-



Mickiewicza, Solskiego) zostały ozdobione elementami świetlnymi podobnie, jak Rynek, pl. Kazimierza czy okolice ogródka jordanowskiego. Dla nas to wielka satysfakcja i radość, że zostaliśmy docenieni, mimo że konkurowaliśmy z miastami o większych budżetach.

Natomiast nagroda pozwoliła na zakup sprzętu AGD takiego, jak pralki, lodówki, mikrofalówki, lampy bakteriobójcze, który trafił do najbardziej potrzebujących mieszkańców naszej gminy. Zostali oni wytypowani przy współpracy z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, sołtysami i organizacjami lokalnymi takimi jak koła gospodyń wiejskich. Mam nadzieję, że ten sprzęt nieco ułatwi im codzienne życie.

Burmistrz Tomasz Łatocha odpowiada

REKLAMA

czała, że dofinansowanie zostanie przyznane.

Nie jest to dla nas dobra wiadomość, bo liczyłem na to, że w tym roku uda się tę inwestycję wykonać. W tej sytuacji musimy uzbroić się w cierpliwość i mieć nadzieję, że może jednak niedługo znajdą się dodatkowe środki i wnioski z listy rezerwowej otrzymają wsparcie. W przeciwnym razie będziemy poszukiwać innych źródeł finansowania tego przedsięwzięcia, ponieważ jego znaczenie dla komfortu życia mieszkańców jest nie do przecenienia.

Nasza gmina po raz kolejny w konkursie firmy Energa na „Najpiękniej oświetlone miasto w Małopolsce” uzyskała najwięcej głosów internatów. W jaki sposób zostanie wykorzystana nagroda finansowa z tym związana?

Wszystkich z pewnością bardzo cieszy tytuł świetlnej stolicy Małopolski, na który staraliśmy się zapracować. W tym roku dodatkowo wszystkie ulice dojazdowe do miasta (Kościuszki, Głowackiego,

Nie marnujmy ciepła

Nie trzeba marznąć, żeby korzystać z ciepła rozsądniej. Wystarczy zastosować te same metody, które sprawdzają się przy używaniu wody, czy prądu. Korzystaj z ciepła wtedy, kiedy jest ci ono potrzebne. A gdy nie korzystasz, ograniczaj zużycie. W pustym pomieszczeniu, w którym nikt nie przebywa, nie ma potrzeby nadmiernego ogrzewania. Wydaje się to całkiem rozsądne, jednak - jak pokazują badania większość z nas przegrzewa mieszkania. A jak przekonuje Polskie Towarzystwo Alergologiczne, najzdrowiej żyje się w 20 stopniach.

www.20stopni.pl



20°C

20 STOPNI DLA KLIMATU

PATRONAT PTA

CIEPŁO SYSTEMOWE DLA BRZESKA

MPEC Sp. z o.o. Brzesko



POMOC Z ANGLII

Już w pierwszych dniach wojny wspólną akcją pomocową zorganizowały cztery jednostki OSP z gmin Brzesko i Dębno, i jedna szkoła – wśród nich OSP Jadowniki i OSP Szczepanów. Ostatnia akcja miała spektakularny efekt. Umieszczona w internecie Informacja o zbiórce darów odczytana została także w Anglii. Przebywająca tam od kilkunastu lat Wioletta Bura (z domu Hudy), pochodzi z Jadownik. Aktualnie jest właścicielką czterech przedszkoli. We wszystkich ogłosiła, że strażacy z jej rodzinnej miejscowości orga-

nizują pomoc dla Ukraińców. Jej podopieczni, rodzice tych dzieci i wiele innych osób zebrało tyle rzeczy, że bus jednej z tamtejszych firm transportowych wyruszył do Polski dzień przed planowanym terminem.

SIŁACZKI Z LIBRY

Na zajęcia do brzeskiej Akademii Ruchu Libra uczęszcza wiele miejscowych kobiet. Wśród nich jest Katarzyna, na co dzień pracująca w Domu Pomocy Społecznej w Borzęcinie, którego część została przeznaczona dla uchodźców z Ukrainy. Ona najlepiej orientuje się w bieżących potrzebach tych ludzi. Dzięki niej i innym kobietom w Librze uruchomiony został Fitnessowy Magazyn Pomocy. Panie komunikują się ze sobą na tzw. grupie. Katarzyna informuje o ak-

tualnych potrzebach, jej koleżanki zbierają niezbędne produkty wśród swoich znajomych.

WSPÓLNA KUCHNIA?

Przebywającym od 7 marca w Szczepanowie ukraińskim matkom z dziećmi pomagają stowarzyszenia, instytucje, przedsiębiorcy. Są wśród nich Caritas, koła gospodyń wiejskich (m.in. ze Szczepanowa i Wokowic), strażacy i mnóstwo anonimowych mieszkańców. Panie z KGW przygotowywały posiłki dla uchodźców, ale tylko przez pierwsze trzy dni, bo po tym czasie goszczące w Domu Pielgrzyma Ukrainki „zbuntowały się”. Od tej pory same gotują, a miejscowe gospodynie poznają nowe przepisy. Dzieciom przygotowano natomiast dobre warunki

do zabawy. Rafał Kraj, właściciel firmy Climax, zainstalował darmowy Internet. Dzięki specjalnej aplikacji dzieci mogą oglądać bajki w swoim ojczystym języku.

POMAGA CAŁA GMINA

W pomoc uchodźcom zaangażowane są szkoły, jednostki OSP, koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia. Przede wszystkim jednak wolontariusze, często bezimienni. Jeden z brzeskich dentystów usługi dla Ukraińców świadczy za darmo. Gościny trzem Ukrainkom udzieliła Bożena, samotnie mieszkająca emerytka z niewielkim uposażeniem. Jedną z nich, Irinę, zna od wielu lat, bo wynajmowała kiedyś u niej pokój, gdy przebywała tutaj w celach zarobkowych. **(w)**

Rejestracja ukraińskich gości to jedno z zadań gminnych koordynatorów ds. uchodźców. Barbara Kuczek i Ireneusz Węglowski kompleksowo zajmują się obsługą uciekających przed wojną, którzy od 1 marca zgłaszają się do Urzędu Miejskiego, potwierdzając swój pobyt. W dokumentach spisywane są dane uchodźców oraz ich polskich opiekunów, a także aktualny adres. Uzupełniana na bieżąco baza danych przesyłana jest do starostwa, a w końcu do województwa. - *Coraz częściej kontaktujemy się z konsulem ukraińskim. Zdarza się, że gdzieś w drodze do Polski rozdzieliły się rodziny. Pomagamy im się odnaleźć. Koordynujemy też wszelkie sprawy związane ze zgłaszaniem chętnych do udzielania pomocy. Nie o wszystkich wiemy, bo równoległe działają grupy wolontariuszy, stowarzyszenia i inne instytucje, poruszające się*

Koordinacja pomocy

Do 14 marca ukraińscy uchodźcy rejestrujący się w Urzędzie Miejskim wypełnili 220 dokumentów potwierdzających ich pobyt na terenie gminy Brzesko. Faktycznie jest ich więcej, bo nie wszyscy zgłosili się do brzeskiego magistratu. Niektóre firmy, udzielające pomocy rodzinom pracowników, nie odesłały jeszcze formularzy zgłoszeniowych.

swoimi ścieżkami – mówi Ireneusz Węglowski.

Zbierane są też zgłoszenia osób oferujących usługi transportowe. Tworzona jest baza danych, obejmująca Ukraińców będących nauczycielami lub znających język polski, bo matki dzieci w wieku szkolnym coraz częściej pytają o możliwość kontynuowania nauki w Brzesku.

Uchodźcy pytają o sprawy związane z ubezpieczeniami, po-

zwoleniem na pracę, dostępem do opieki medycznej. Na wiele z nich trudno jednoznacznie odpowiedzieć, bo wciąż tworzone są nowe przepisy dotyczące uciekających przed wojną. Wsparcia oczekują też niektóre polskie rodziny, które przyjęły pod swój dach Ukraińców i mają problemy finansowe z ich utrzymaniem. Czasem trzeba zdementować tzw. fake newsy, np. takie jak całkowicie fałszywa pogłoska, jakoby po zarejestrowaniu

pobytu Ukraińcy nie mogli opuścić Brzeska przez najbliższe trzy miesiące.

Brzescy koordynatorzy zbierają informacje o aktualnych i najważniejszych potrzebach uchodźców. Z Urzędu Miejskiego dwa razy w tygodniu wyruszają samochody do powiatowego magazynu, skąd pobierane są przedmioty i produkty według przygotowanej wcześniej listy zgłoszeń i przekazywane potrzebującym. **(w)**

Bezpieczny dach nad głową

Dziesiątki uchodźców z ogarniętej wojną Ukrainy znalazły schronienie na terenie naszej gminy. Tymczasowe mieszkania przygotowano w obiektach publicznych, hotelach, prywatnych domach i mieszkaniach.

Najliczniejsza grupa trafiła do Szkolnego Schroniska Młodzieżowego, działającego w strukturach Powiatowego Centrum Edukacji w Brzesku. Z dnia na dzień oferująca dotychczas noclegi na zasadach komercyjnych instytucja, przeznaczyła cały obiekt do wyłącznej dyspozycji uchodźców. **Aktualnie przebywa w nim około 90 osób, z czego połowa to dzieci. Większość z nich przybyła do Brzeska z Kijowa, Charkowa, Odessy i okolic tych miast.**

Schronisko dysponuje czteroosobowymi pokojami z łazienką, ubikacją, umywalką i prysznicem. Jeśli rodzina liczy tylko trzy osoby, to pozostaje w pokoju sama. Na każdej kondygnacji jest kuchnia turystyczna wyposażona w lodówkę, kuchenkę mikrofalową, kuchnię indukcyjną i czajniki bezprzewodowe. Uchodźcy mają też do dyspozycji pralnię i suszarnię z dostępem do środków piorących. Mogą też korzystać z dwóch sal telewizyjnych, sali rekreacyjnej ze stołem pingpongowym oraz zewnętrznej siłowni, mają również dostęp do bezpłatnego Wi-Fi.

Ponadto mają zapewnioną opiekę medyczną i psychologiczną,



Marek Traczyński, jeden z lekarzy dyżurujących w schronisku.

nią, tłumacza, pomoc w wypełnianiu dokumentów, pomoc prawną, a także pomoc w transporcie (na przykład do szpitala). Codzienne wyżywienie składa się z trzech posiłków – śniadania i kolacji w formie szwedzkiego stołu oraz dwudniowego obiadu wzbogaconego o owoce, jogurty i słodycze.

- Obecnie nie mamy ani jednego pokoju komercyjnego. Na potrzeby punktu dla uchodźców zmuszeni byliśmy wykwaterować wszystkich, którzy do wybuchu wojny w Ukrainie korzystali z naszych usług. Paradoksalne jest to, że wśród nich byli także obywatele ukraińscy, którzy na co dzień są pracownikami firm działających na terenie naszego powiatu – mówi Tomasz Gurgul, dyrektor Powiatowego Centrum Edukacji – W naszym ośrodku schronienie znalazły głównie kobiety i dzieci. Wyjątkiem jest pewien niewidomy mężczyzna i wdowiec samotnie opiekujący się dzieckiem.

Dyrektor zwraca uwagę, że z każdym dniem przybywają na Zielonkę uchodźcy w coraz gorszej kondycji psychicznej. Jako przykład podaje 6-osobową rodzinę, która zamiast zakwaterowania w dwóch pokojach wybrała wspólny pobyt w jednym, żeby się... nie rozdzielać.

LEKARZE DO DYSPOZYCJI

Każdego dnia w schronisku dyżurują lekarze brzeskiego szpitala. Władający językiem rosyjskim Marek Traczyński, lekarz pierwszego kontaktu, podczas godzinnego dyżuru udziela porad medycznych, wypisuje skierowania do specjalistów i recepty. W brzeskim szpitalu są jeszcze przynajmniej cztery osoby znające języki rosyjski i ukraiński, które angażują się w pomoc uciekającym przed wojną. Wśród nich jest Białorusinka



- Obecnie nie mamy ani jednego pokoju komercyjnego – mówi dyr. Tomasz Gurgul

Katarina Put, Lizawieta Marchenko i Oles Petrovych z Ukrainy oraz Bartosz Malisz, który medycynę studiował w Odessie. Niezależnie od tego Ukraińcy mogą liczyć na pomoc każdego lekarza pracującego w SP ZOZ Brzesko.

GOŚCINNA PARAFIA

Ksiądz Władysław Pasiut, proboszcz Parafii Szczepanów, otworzył dla uchodźców miejscowy Dom Pielgrzyma, w którym znalazły schronienie 23 kobiety i dzieci. **Najmłodsze dziecko ma zaledwie trzy miesiące, pozostałe od 2,5 do 9 lat. Jest też kilka nastolatek.** Gościny udzielają też sami parafianie. W prywatnych domach w Szczepanowie zamieszkało blisko 50 osób, a w całej gminie jest jeszcze wiele innych prywatnych kwater dla uchodźców. Jak opowiada ksiądz proboszcz, większość przybyszów pozostaje w olbrzymim stresie. Wystarczy strącona przypadkowo na podłogę konserwa, a prawie wszyscy, zwłaszcza dzieci, szukają w panice miejsca, w którym mogłyby się ukryć.

W dniu, w którym oddawano bieżący numer BIM-u do druku,

Urząd Miejski prowadził rozmowy z władzami województwa w kwestii wyrażenia zgody na udostępnienie uchodźcom 32 miejsc w hotelu na terenie stadionu LKS Jadowniczanka. Trwały też przygotowania do uruchomienia bazy noclegowej w remizie OSP Jadowniki. Materace, łóżka polowe i pościel dostarczyła Komenda Wojewódzka PSP w Krakowie. Druhowie z Jadownik czekali już tylko na ostateczną decyzję wojewody małopolskiego.

Do pomocy uciekającym przed wojną Ukraińcom włączyły się też niektóre przedsiębiorstwa. CANPACK pomógł zatrudnionym w firmie Ukraińcom w sprowadzeniu do Polski ich rodzin. W transport uchodźców do naszego kraju zaangażowała się też dyrekcja Zasada Trans Spedition, a osoby przywiezione dzięki firmie zostały ulokowane w jednym z pensjonatów na terenie Iwkowej.

Swoje pomieszczenia dla potrzebujących przygotowało także brzeskie przedszkole Magnolia, które oferuje 20 miejsc noclegowych. Zostaną wykorzystane w razie potrzeby. Decyzja w tej sprawie należy do wojewody.

(w)



Makarow – zniszczone miasto Lidii i jej rodziny

Przed 24 lutego mieszkali w Makarowie, niewielkim kilkunastotysięcznym miasteczku oddalonym o 30 kilometrów od Kijowa. Późnym wieczorem, 9 marca, Lidia, jej córka Lena i dwaj wnukowie, 12-letni Timofij i 2-letni Danił, przybyli do Brzeska. Brakuje tylko zięcia, który został w Ukrainie, by bronić swojej ojczyzny przed sowieckim okupantem.

Całą czwórkę spotkałem na korytarzu w Szkolnym Schronisku Młodzieżowym na Zielonce, tuż przy recepcji. Zacząłem się do nich zbliżać,

ale szybko pojąłem, że są nieufni i wyraźnie wystraszeni. Danił podbiegł do Leny, wtulił się w jej ramiona i z płaczem zawołał: - Mama!

Koordynator powiatowy ds. uchodźców w SP Brzesko

Robert Gładysz, tel. 601 911 999 lub 606 370 752

Powiatowy magazyn pomocy (żywność, środki czystości, odzież)

ZSTiB Brzesko, ul. Piastowska

Joanna Surmacz, tel. 511 288 647

Koordynatorzy gminni ds. uchodźców w UM Brzesko

Barbara Kuczek, tel. 14 68 65 183 lub 502 159 949

Ireneusz Węglowski, 14 68 65 116 lub 502 370 514

Zgłaszanie gotowości przyjęcia uchodźców przez mieszkańców

tel. 14 663 13 85 lub 14 663 17 65

(w dni powszednie w godz. 7.30 – 15.30)

tel. 47 831 44 13 (w godz. 15.30 – 7.30 oraz w dni wolne od pracy)

Naszego miasta

Trudno dziwić się tej początkowej nieufności. Nasze spotkanie odbyło się pierwszym dniu ich pobytu w Brzesku po pięciodniowej tułaczce. Tak długo trwała ich podróż, która w normalnych, pokojowych warunkach powinna im zająć około dziesięciu godzin. Poczucie czasu zostało w nich zachwiane do tego stopnia, że Lidia ze łzami w oczach przyznała: – *Ja nawet nie wiem, jaki dzisiaj jest dzień.* Te wszystkie przeżyte dotąd dni gehenny liczyła, ale nie zastanawiała się, czy sceny, których ona i jej najbliżsi byli świadkami, miały miejsce we wtorek, czwartek, czy jakiś inny dzień tygodnia. Oto jej opowieść.

MARTWE MIASTO

Piekło rozpoczęło się po wkroczeniu rosyjskich wojsk do Ukrainy. Po pierwszym alarmie bombowym schroniliśmy się w bunkrze, w którym spędziliśmy dziewięć dni i nocy. W paskudnych warunkach. Słotczeni w ciasnym pomieszczeniu, otoczeni setkami tak samo wystraszonych i bezradnych ludzi. Prawie nie śpiąc, bo raz po raz budziły nas odgłosy bombardowań. Na powierzchnię wyszliśmy dopiero po dłuższej ciszy, dającej nadzieję na bezpieczną ucieczkę z doszczętnie zniszczonego miasta. Uciekaliśmy ulicami pełnymi płonących domów i samochodów. Tuż za miastem musieliśmy się przeprawiać przez rzekę, bo stojącego nad nią mostu już nie było. Dopóki jechaliśmy, można było w miarę odpocząć. Najgorsze były ostatnie kilometry przed granicą. Trwało to 16 godzin, podczas których razem z Leną prawie cały czas niosłyśmy dzieci na rękach. Za granicą przyjął nas na krótko pewien starszy mężczyzna. To było chyba w Sanoku. Nakarmił nas, pozwolił odpocząć kilka godzin, po czym przywiózł nas do Brzeska. Dał nam pieniądze i karty SIM, żebyśmy mogły kontaktować się z moim zięciem i znajomymi, którzy zostali na miejscu. To jest wspaniały człowiek.



Makarow



W Szkolnym Schronisku Młodzieżowym w Brzesku

sta już nie ma



Po drodze spotkaliśmy mnóstwo takich ludzi, a każdy z nich ma wielkie serce. Tak naprawdę odpoczęliśmy dopiero tutaj, w Brzesku.

Dzisiaj rano, kiedy wyszłam z Daniłem, spojrzałam w górę, i powiedziałam mu: – Patrz, jakie czyste niebo. I nikt do nas nie strzela. Cóż z tego, skoro nie mamy dokąd wracać. **Naszego miasta już nie ma. Jest martwe jak Czarnobyl.** Nasz dom został zburzony. Tak samo jak przedszkole, w którym pracowałam. Nigdy w życiu nie byłam za granicą. Nie było takiej potrzeby, ani okazji. Nigdy też nie przyszło mi do głowy, że taką pierwszą zagraniczną podróż odbędę w takich okolicznościach. Nie wiem, co z nami będzie. Jestem już wdową. Całe moje życie to córka, wnukowie i zięć, którego mam nadzieję jeszcze zobaczyć.

ODŁAMEK POCISKU

Lidia i Lena nie potrafią się jeszcze odnaleźć w nowej rzeczywistości. Największym utrudnieniem jest bariera językowa. Obie nie są pewne, czy posiadają już status uchodźców. Pytają, jak długo mogą pozostać w schronisku. Kiedy zapewniam je, że są już uchodźczyniami, a mieszkańcy mogą przynajmniej półtora roku, wyraźnie się uspokajają. Tymczasem otwiera się Timofij. Wyjmuje telefon komórkowy i pokazuje mi zdjęcia ze zniszczonego Makarowa. Część wykonał on sam, tuż przed ewakuacją. Część na bieżąco przysyłają mu znajomi. Dopiero teraz pojąłem, jak abstrakcyjnym pojęciem jest dla mnie wojna. Te obrazy oglądałem jedynie w przekazach telewizyjnych, siedząc wygodnie w domowym fotelu, w bezpiecznej 800-kilometrowej odległości od piekła. Timofij w centrum tego piekła przebywał, a to co naocznie obserwował, na długo pozostanie w jego dziecięcej świadomości. **Na dowód tego, co przeżył wręcza mi na pamiątkę przywieziony z Ukrainy odłamek pocisku.** Takich



Lidia i jej wnuk Daniło

odłamków ma więcej. Z trudem powstrzymuję łzy.

PASZPORT I NAUKA

Nieco inny przebieg ma moja kolejna wizyta. Lidia, Lena i Daniło po raz pierwszy od wielu dni się uśmiechają. Timofija nie ma, bo właśnie wybrał się na spacer, żeby poznać nowe otoczenie. Pytam Leny, jakiej pomocy oczekują. Proponuję pieniądze, odzież, zabawki. Odpowiada, że nic im nie potrzeba, ale widać, że bardziej przemawia przez nią poczucie dumy, niż stan faktyczny. Sama wyraża chęć włączenia się w działalność nasze-

go wolontariatu. Dopiero po chwili mówi, że **najpilniejszymi potrzebami są wyrobienie paszportu dla mamy i umożliwienie Timofiejowi kontynuowania nauki i ukończenia 6 klasy szkoły podstawowej.** Ona sama marzy o podjęciu pracy. W Ukrainie zajmowała się działalnością gospodarczą, a interesy prowadziła na terenie swojego kraju, w Azerbejdżanie i Turcji. Posługuje się biegle językiem angielskim.

Do naszego kraju przybyło wielu zdolnych, energicznych ludzi, którzy – miejmy nadzieję, że przejściowo – znaleźli się w trudnej sytuacji.

Waldemar Pączek

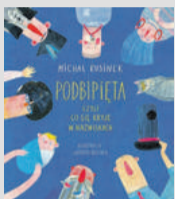
Każdy obywatel Ukrainy przebywający legalnie na terenie naszego kraju może podjąć pracę, a podmiot ją powierzający jest zobowiązany jedynie w terminie 14 dni poinformować o tym fakcie właściwy urząd pracy. Obowiązkiem pracodawcy będzie dopełnienie wszystkich formalności związanych z podjęciem pracy, to jest zawarcie stosownej umowy oraz zgłoszenie do ubezpieczeń na podstawie obowiązujących w Polsce przepisów. Procedura jest bezpłatna i dotyczy wszystkich branż, w tym rolnictwa. Przepisy ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy obowiązują z mocą wsteczną od 24 lutego 2022 roku.

Kto czyta, nie błądzi

rekomendacje literatury ze zbiorów Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzesku

Podbipięta, czyli co się kryje w nazwiskach

Michał Rusinek



Nosi je każdy z nas. Niektórzy swoje bardzo lubią, inni mają dość wiecznych próśb o przeliterowanie albo powtarzających się pomyłek. Najczęściej jednak nie poświęcamy mu zbyt wiele uwagi. A szkoda! Czy wiesz, że w nazwiskach drzemą historie, które mówią wiele o naszych przodkach. Kto z nas miał w rodzinie Czecha, a kto piekarza nieudacznika? Czyj prapradziad był kowalem, a czyj – sołtysem? Jaki ród zapoczątkował przystojniak? Kto może podejrzewać swojego przodka o przydeptywanie innym butów? A kto być może ma przodków o niezwykle wybuchowej naturze? By odczytać te historie, potrzeba trochę wiedzy, bo nazwiska bywają też... zagadkowe, nietypowe lub mylące. Wiedzę tę w „Podbipięcie czyli co się kryje w nazwiskach” przedstawia Michał Rusinek, niestrudzony detektyw językowy, a autorką ilustracji jest Joanna Rusinek.

Monika Przeklasa

Czas wolny w PRL

Wojciech Przyłipiak



Lektura z początku może wydać się dziełem jedynie dla starszych czytelników, ale wbrew pozorom tak nie jest. Młodszy czytający mogą poznać nierzadko szokujące dla nich fakty o sposobach spędzania czasu w PRL-u, np. o tym, że mimo milicyjnego rygoru niektórzy nastolatki także lubili dobrze wypić, a nieraz nawet się pobić, czy tego, iż wielu ludzi wręcz nie wiedziało, jak miło spędzić czas i po prostu się nudziło (co jest nie do pomyślenia w dzisiejszej epoce technologii i łatwych wyjazdów za granicę). Rzecz jasna świadkowie życia w Polsce Ludowej również mogą znaleźć przyjemność w czytaniu książki. Autor wyraźnie podkreśla, że wielu Polaków spędzało czas inaczej, w związku z czym starsza część czytelników może nie tylko powspominać czasy młodości, gdy podróżowała autostopem, tańczyła na dancingach lub uprawiała warzywa na działce, ale także zobaczyć, jak z wypoczynkiem radzili sobie ludzie z innych rejonów kraju lub o innym statusie majątkowym.

Dużą zaletą tekstu Przyłipiaka jest spojrzenie na okres Polski Ludowej od nieco innej strony, niż dzieje się to zazwyczaj w telewizji, czy też chociażby w szkole. Mianowicie, rzadko pojawiają się wzmianki o polityce tamtych czasów, a zamiast niej autor stara się pokazać wypoczynek Polaków (a czasem jego brak) w różnych dekadach okresu powojennego według tego, czym się wtedy zajmowali. Ten punkt widzenia sprawia, że książka pełna jest wspomnień o wycieczkach, urlopach finansowanych przez państwo, stowarzyszeniach dzieci i dorosłych, a także historii ludzi żyjących w tamtym okresie.

Kacper Duda

Olga Boznańska. Non finito

Angelika Kuźniak



Autorka w swojej książce powstałej na podstawie wspomnień świadków epoki i relacji bliskich malarsce osób oraz zebranych szczegółowych informacji ukazuje postać wielkiej artystki przełomu XIX i XX wieku, jej drogę do sukcesu, a także wiele ciekawostek z prywatnego życia.

Olga Boznańska malowała przede wszystkim portrety, które obnażały wnętrze malowanej osoby. Nie upiększała postaci. Charakter, emocje i uczucia były dla niej ważniejsze od urody modeli. Zofia Stryjeńska o Oldze Boznańskiej mówiła, że „portrety robiła wprost latami. Model się zestarzał, wyłysiał, ożenił, okocił, schudł [...] musiał pozować, chciał czy nie chciał, chyba że umarł”.

Książka opowiada nie tylko o utalentowanej artystce, która całe swoje życie poświęciła malarstwu, ale także o relacjach rodzinnych i sprawach sercowych oraz o różnych jej dziwactwach. Sposób narracji, barwny język, bogaty materiał źródłowy czy archiwalne fotografie pozwalają wczuć się w klimat epoki, bliżej poznać malarkę i gościć w jej pracowniach.

(AO)

Nowości wydawnicze

„Dzieci, których nie ma”

Renata Piątkowska

Wyd.: Literatura

Powieść wojenna dla młodzieży

„Kto szczeka, nie błądzi”

Waldemar Cichoń

Wyd.: Żwakowskie

Literatura dla dzieci

„Nie wiesz o mnie wszystkiego”

Joanna Jagiełło

Wyd.: Books4YA

Powieść obyczajowa dla młodzieży

„Zadanie domowe”

Liza Wiemer

Wyd.: Young

Powieść obyczajowa dla młodzieży

„Pora snu w ZOO”

Sophie Schoenwald,

Gunther Jacobs

Wyd.: Esteri

Literatura dla dzieci

„Smoki”

Tamara Macfarlane

Wyd.: Dragon

Literatura dla dzieci

„Szym Pansik ma zły humor”

Suzanne Lang

Wyd.: Papilon

Literatura dla dzieci

„Znalazłem kotka”

Troy Cummings

Wyd.: Esteri

Literatura dla dzieci

„Szkoła dla wilczków”

Caroline Roque

Wyd.: Esteri

Literatura dla dzieci

„Wielki Zły Wilk, 14 małych wilczków i ... Czerwony Kapturek”

Christine Naumann-Villemin

Wyd.: Esteri

Literatura dla dzieci

REKOMENDACJA

Konrad Wójcik
Miejski Ośrodek Kultury
w Brzesku

Gdy zamykamy ten numer Ukraina wciąż walczy. Przed naszą wschodnią granicą ustawiają się kilometrowe kolejki osób szukających bezpieczeństwa i pokoju. Na ten moment Polska przyjęła ponad milion osób, a gdy ukaże się ten numer, liczba ta wyniesie prawdopodobnie ponad 1,5 mln.

Naszym zadaniem jest zapewnić tym ludziom godne warunki bytowe. Jako pracownicy instytucji kultury postanowiliśmy, że włączymy się do tej akcji, oferując to



w czym jesteśmy najlepsi - czyli właśnie kulturę. We współpracy

z naszymi przyjaciółmi z Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej od 15 marca w każdy wtorek (godz. 15:00-17:00) będziemy organizować bezpłatne projekcje filmów i bajek w języku ukraińskim. Kierujemy je głównie do dzieci, ale drzwi będą otwarte dla każdego. W tak trudnym czasie również dorośli potrzebują odciąć się choć na chwilę od niezwykle przytłaczającej rzeczywistości. To dopiero pierwsza z kilku podjętych przez nas inicjatyw.



Kalendarium kulturalne

19 MARCA

I Wiosenny Turniej Koszykówki – pierwsza edycja turnieju o puchar Ziemi Brzeskiej dla dzieci i młodzieży. Wstęp wolny.

Sala gimnastyczna przy PSP nr 3, godz. 9:00

26 MARCA

Czesław Mozil Solo – popularny artysta promuje swój najnowszy album „Ideologiamozila”. Bilety w cenie 60 zł dostępne w lokalu oraz na kupbilecik.pl.

Restauracja Rzym, godz. 20:00

31 MARCA

Spotkanie poetyckie z Ireną Górą. Lokalna poetka zadebiutowała w ubiegłym roku tomikiem „Z serca płynące”. Wstęp wolny.

PiMBP w Brzesku, godz. 17:00

1 KWIETNIA

Stand-up. Damian Skóra: „Wspomnisz moje słowa”. Zyskujący popularność standuper z nowym programem. Wydarzenie dla dorosłych. Bilety w cenie 35 zł na kupbilecik.pl.

Restauracja Rzym, godz. 20:00

6 KWIETNIA

Kabaret Młodych Panów: „To jest chore” Najnowsza propozycja jednego z najpopularniejszych kabaretów w Polsce. Bilety w cenie 80 zł na biletowakasa.pl oraz biletyna.pl.

MOK Brzesko, godz. 17:30 i 20:00

7 KWIETNIA

Spotkanie z Jerzym Skarżyńskim „Mick Fleetwood's All-Star Tribute to Peter Green”. Projekcja koncertu poświęconego założycielowi grupy Fleetwood Mac. Wstęp wolny.

MOK Brzesko, godz. 18:00

10 KWIETNIA

2. Brzeski Jarmark Wielkanocny Kolejna edycja popularnego wydarzenia plenerowego. Kilkadziesiąt świątecznych stoisk z różnorodnymi produktami, atrakcje oraz konkursy dla starszych i młodszych. Wstęp wolny.

Brzeski Rynek od godz. 10:00

Do 15 KWIETNIA w Bibliotece Pedagogicznej przy ul. Piastowskiej dostępna jest wystawa malarstwa Janusza Mytkowicza „Granice”. Najnowsze prace artysty inspirowane są refleksją nad znaczeniem, zakresem oraz obrazem granic w naszym życiu.

Do 14 MAJA w PiMBP dostępna jest wystawa pro memoria Marka Górniego „Nieoczywiste”. Składają się na nią prace z różnych okresów życia zmarłego w 2016 r. artysty, m.in. z cyklu „Wnętrza” i „Scerfa d’Uana”.

REKLAMA

BARDZO KORZYSTNE UBEZPIECZENIA!

SAMOCHODÓW • DOMÓW • MIESZKAŃ • FIRM
PODRÓŻY • GWARANCJE UBEZPIECZENIOWE



BUFIX
Rynek
32-800 Brzesko

Godziny otwarcia:
Pon-Pt: 8:00-17:00
Sobota: 9:00-13:00

Telefon:
14 663 01 61
14 663 03 42

warta.
Rynek 4
32-800 Brzesko

Godziny otwarcia:
Pon-Pt: 8:30-16:30

www.bufix.pl

Ubezpieczamy od ponad **23 lat!**




MOK poszerza ofertę

W ostatnich tygodniach mocno poszerzyła się oferta Miejskiego Ośrodka Kultury w Brzesku.

Wprowadzono propozycje całkiem nowych zajęć i spotkań oraz przywrócono te, które w przeszłości cieszyły się popularnością.



OŁÓWEK I PĘDZEL

Pierwsza z nowych propozycji to zajęcia z rysunku prowadzone przez Katarzynę Kostecką, absolwentkę Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej. Grupy nie są dzielone według wieku, choć zapisują się na nie głównie osoby po 15. roku życia, w tym dorośli. Po długiej przerwie wróciły zajęcia plastyczne dla najmłodszych. Tutaj w przeciwieństwie do rysunku panuje mnogość technik - od tradycyjnych farb i kredek, przez kolaże, wycinanki do prostych form rzeźbiarskich. Zajęcia z rysunku i plastyki odbywają się w soboty. MOK zapewnia wszystkie potrzebne do zajęć materiały.

KRÓLEWSKA GRA

Rozbudowana została oferta zajęć szachowych. Na świetlicy MOK w Gminnym Ośrodku Sportu i Rekreacji w Mokrzkach przy ul. Kościelnej dwa razy w tygodniu będą odbywać się zajęcia szachowe. W poniedziałki amatorów „królewskiej gry” zaprasza Mariusz Klimczak, we czwartki natomiast można spotkać się z Ryszardem Jękotem. Obaj są dobrze znani w lokalnym środowisku szachowym. Zajęcia są bezpłatne, bez wcześniejszych zapisów.

TANIEC I MUZYKA DLA KAŻDEGO

Nie brakuje w MOK-u zajęć tanecznych dla przedstawicieli właściwie każdej grupy wiekowej. Tradycyjnie już dzieci i dorośli mogą szkolić umiejętności pod okiem Doroty Thomas oraz Bogusławy Frankowicz. Nowością jest Taniec Latino Solo zawierający elementy rumbi, samby czy salsy, na który zaprasza Kinga Frankowicz.

Od niedawna w ramach działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku seniorki spotykają się z absolwentką AWF Michaliną Stacherą, a zajęcia skierowane do młodych prowadzi na świetlicy MOK w Domu Ludowym w Jadownikach Kamila Kural.

W propozycjach tej ostatniej pojawiły się ostatnio czwartkowe, bezpłatne zajęcia Jazz – Modern Jazz. Kamila prowadzi również młodzieżową grupę taneczną Kalamii, do której wciąż można się zapisywać.

W piątkowe przedpołudnia organizowane są „Gordonki”, niesablonowe zajęcia umuzykalniające dla niemowląt i dzieci do 3 roku życia.

Wykonywana wspólnie muzyka nie tylko otwiera najmłodszych na niesamowity świat dźwięków, ale również wspiera ich rozwój intelektualny i uczy wyrażania emocji i nawiązywania więzi.

Od listopada można się zapisać na lekcje gry na skrzypcach, prowadzone przez Karolinę Kotrę, absolwentkę Państwowej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Krakowie.

POWRÓT ROCKA

Po blisko dwóch latach nieobecności do Miejskiego Ośrodka Kultury wrócił Jerzy Skarżyński i jego comiesięczny cykl spotkań z fanami muzyki rockowej. Jerzy Skarżyński od ponad 20 lat jest dziennikarzem muzycznym Radia Kraków. Spod jego pióra wyszła m.in. trzypięciotomowa encyklopedia Niezapomniane płyty historii rocka. Podczas pierwszego spotkania wyświetlony został zapis koncertu Rogera Watersa US+THEM a 7 kwietnia będzie można zobaczyć wydawnictwo poświęcone twórczości Petera Greena, założyciela zespołu Fleetwood Mac.

Dodatkowe informacje o wszystkich wspomnianych zajęciach i wydarzeniach znaleźć można na stronie www.mok-brzesko.pl oraz w mediach społecznościowych.

(k)

REKLAMA



SZKŁO PLAST

www.szkloplast.pl
biuro@szkloplast.pl

CENTRUM USŁUG SZKLARSKICH

Lustra | Lacobel | Drzwi, Daszki, Balustrady Szklane | Kabiny prysznicowe





PŁYTY Z TWORZYW SZTUCZNYCH

☎ 14 68 61 660, 691 348 413 📍 Plac Kupiecki 6, 32-800 Brzesko

Szkolna telewizja

Władze placówki wspierane przez firmę CANPACK rozpoczęły prace nad utworzeniem szkolnego studia nagrań, co w dalszej perspektywie pozwoli na uruchomienie szkolnej telewizji. Zakończenie projektu planowane jest na wrzesień tego roku.

Inicjatywa na **6**

Organizatorzy prognozują, że funkcjonowanie studia zaowocuje wykształceniem u dzieci m.in. umiejętności samokrytycznego myślenia, pracy w zespole, rozwiązywania problemów, wychodzenia z konfliktów oraz wyszukiwania i selekcjonowania informacji. Praca z kamerą i mikrofonem pozwoli pozbyć się tremy i opanować trudną sztukę występów publicznych. Młodzi dziennikarze dowiedzą się również jak realizować materiały telewizyjne i przygotowywać je do emisji.

Co ciekawe, ze studia korzystać będą również dzieci w wieku przedszkolnym. „Będzie to doskonała wymiana doświadczeń pomiędzy pokoleniami m.in. poprzez organizację warsztatów dziennikarskich, nawiązanie współpracy z Liceum Ogólnokształcącym w Brzesku, które posiada już takie studio. Starsi uczniowie będą mogli dzielić się swoim doświadczeniem z młodszymi koleżankami i kolegami” – czytamy w założeniach projektu.

- To propozycja stwarzająca naszym wychowankom możliwości realizowania własnych pomysłów, a także prezentowania talentów i umiejętności. Jest to projekt o szerokim zasięgu społeczno-edukacyjnym z możliwością wprowadzania kolejnych wyzwań dla uczestników – mówiła ówczesna dyrektorka szkoły Urszula Białka.

Realizacja zadania przebiegać będzie w czterech etapach. Pierwszym z nich jest przygotowanie pomieszczenia pod studio. Następnie skompletowana zostanie kadra, której zadaniem będzie obsługa znajdującego się w studiu sprzętu i profesjonalne wykorzystanie wszystkich jego możliwości. Nauczyciele i uczniowie wezmą udział w warsztatach szkoleniowych i zajęciach z zakresu mediów w edukacji.

Ostatni etap to rozpoczęcie działalności, której wymiernym efektem będą materiały publikowane na stronie szkoły.

(k)



Salę przeznaczoną na studio telewizji szkolnej wizytowali burmistrz Tomasz Latocha, przedstawicielki firmy CANPACK - Małgorzata Kozioł i Magdalena Kluz oraz gospodynie placówki - Urszula Białka i Ewa Toroń.



Błyskawiczny remont

Zaledwie trzy tygodnie trwały w Szkole Podstawowej w Sterkowcu prace remontowe, w wyniku których powstało bezpośrednie przejście łączące tę placówkę z Domem Kultury, w którym mieszczą się szkolna świetlica i biblioteka. Przy okazji wykonano też kilka innych modernizacji.

Świetlica i biblioteka zostały z budynku szkolnego przeniesione do nowej siedziby we wrześniu ubiegłego roku, kiedy to burmistrz Brzeska Tomasz Latocha podjął decyzję o przekazaniu szkole pomieszczeń po byłej świetlicy wiejskiej. Jeszcze do niedawna wszyscy chcący dostać się do tych lokali ze szkoły, zmuszeni byli z niej wyjść, bo jedyne, osobne wejście do Domu Kultury prowadziło od ulicy Sosnowej.

W celu poprawy bezpieczeństwa i ułatwienia komunikacji w styczniu br. przeprowadzono szybki remont, w wyniku którego powstało bezpośrednie przejście, które łączy przylegające do siebie budynki. Inwestycja wydawała się nieco karkołomna, ale została wykonana sprawnie i zgodnie ze sztuką budowlaną. Wykonanie otworu

wymagało zniwelowania części schodów oraz przesunięcia jednego z sanitariatów, co wiązało się z drobną przebudową kanalizacji. Przesunięto też dotychczasowe wejście do szkolnej sali gimnastycznej.

Wszystko odbyło się w trzy tygodnie. Prace rozpoczęły się w czasie zimowych ferii, aby w ten sposób skrócić wszystkim czas występowania ewentualnych uciążliwości po powrocie do nauki.

Tych uciążliwości praktycznie nie było. Praca została tak zorganizowana, aby szkolne zajęcia odbywały się bez jakichkolwiek zakłóceń. Zadbaliśmy też o bezpieczeństwo dzieci, nauczycieli i wszystkich pracowników szkoły. Ten remont całkowicie zakończył proces adaptacji przekazanych nam w zeszłym roku pomieszczeń. Jesteśmy bardzo wdzięczni panu burmistrzowi za decyzję, dzięki której usprawniona została nasza praca. Dziękujemy też za zgodę na remont i pomoc w jego przeprowadzeniu – mówi Maria Dąbrowa-Legutko, dyrektorka szkoły. Wykonane w Sterkowcu prace zostały w całości pokryte z gminnych środków budżetowych

(w)

Reklamacje artykułów spożywczych

Z uwagi na aktualną sytuację związaną z wojną w Ukrainie i groźbą jej eskalacji, wiele osób kupuje więcej produktów żywnościowych niż zwykle. Jedni robią to ze względu na zaangażowanie we wsparcie dla uchodźców, inni tworzą zapasy dla siebie na wszelki wypadek. W konsekwencji do rzeczników praw konsumenta trafia sporo pytań dotyczących produktów żywnościowych, możliwości ich reklamowania lub kwestii związanych z ich ceną.

Z notatnika
rzecznika



Kinga
Czarnota

Powiatowy Rzecznik
Praw Konsumenta
ul. Bartosza
Głowackiego 51
tel. 14 66 311 47

e-mail: rzecznik@powiatbrzeski.pl

Istotna data ważności

Żywność reklamujemy najrzadziej, a to błąd bo chodzi tu o nasze zdrowie, a ponadto takich reklamacji dokonuje się najszybciej i najłatwiej.

W pierwszej kolejności zalecam weryfikację daty ważności takich produktów. Niby jest to oczywiste, jednak nie każdy ma taki nawyk, a sprzedawanie produktów przeterminowanych jest niezgodne z prawem. **Jeśli na półce znajdziemy towar, którego data ważności minęła, powinniśmy zgłosić to do Sanepidu lub Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej**, gdyż te instytucje mają możliwość dokonywania kontroli w terenie. Konsekwencje sprzedawania takich towarów mogą być dla sprzedawcy bardzo poważne – od mandatu nałożonego na sklep, poprzez zniszczenie przeterminowanych produktów na koszt sprzedawcy, aż do wszczęcia sprawy karnej.

Dowód zakupu

Co jednak w przypadku, kiedy data na opakowaniu jest w porządku, a produkt mimo to jest zepsuty? Nadal mamy prawo go zareklamować. Podstawą reklamacji jest rękojmia, a zatem zapisy ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r., poz. 1740 z późn. zm.). Wskazuje ona na odpowiedzialność sprzedawcy za



zgodność towaru z umową, którą to umowę zawieramy, dokonując zakupów. W przypadku żywności produkt będzie niezgodny z umową, jeżeli jest zepsuty, jego termin do spożycia już minął, jeśli nie posiada właściwości, o których zapewniał sprzedawca (dotyczy to zarówno opisu na opakowaniu jak i reklamy).

W przypadku produktów spożywczych czas na reklamację jest taki sam, jak w przypadku innych produktów, czyli 2 lata od momentu zakupu lub odebrania zamówienia (jeśli kupujesz żywność przez Internet). Reklamację powinno się zgłosić jak najszybciej, pamiętając jednocześnie, że nie możemy reklamować produktów, których termin przydatności do spożycia już minął.

W przypadku każdej reklamacji i tym samym w przypadku reklamacji żywności, musimy mieć jakiś dowód zakupu np. paragon, fakturę, dowód przelewu.

Wymiana lub zwrot pieniędzy

Ze względu na specyficzny charakter produktów spożywczych sprzedawca ma obowiązek wymienić wadliwy produkt na nowy (świeży, nieprzeterminowany). **Jeśli wymiana nie będzie możliwa, bo taki produkt nie jest już dostępny, sprzedawca ma obowiązek zwrócić pieniądze wydane na kupno towaru.** Możemy również zażądać obniżenia ceny lub zwrotu pieniędzy. Zwrot jednak jest możliwy tylko wtedy, gdy wada jest istotna. Przedsiębiorca musi rozpatrzyć taką reklamację w ciągu 14 dni. W przypadku niedotrzymania tego terminu uznaje się, że sprzedawca uwzględnił żądanie.

Uwaga na promocje

Można reklamować również żywność kupioną w promocji, cena

nie ma tu bowiem żadnego znaczenia. Produkty objęte promocją reklamujemy na tych samych zasadach, jak te kupione w standardowej ofercie. Przy zakupach towarów przecenionych należy jednak upewnić się czy napisy „10 proc.,” „SALE”, „70 proc.” odnoszą się do całego asortymentu, czy jedynie do niektórych towarów. Zdarza się, że „promocja” to hasło pułapka, a obniżką objęta jest tylko niewielka część asortymentu lub tylko w wyraźnie określonym czasie.

„Niespodzianka” przy kasie

Konsumenci pytają również, co zrobić w sytuacji, gdy cena przy kasie okazuje się inna niż cena na półce. W tym zakresie obowiązują również zapisy ustawy Kodeks cywilny, które wyraźnie wskazują, że dana rzecz, która jest wystawiona na sprzedaż z konkretną ceną, jest ofertą sprzedaży. Zastosowanie ma także ustawa z dnia 9 maja 2014 r. o informowaniu o cenach towarów i usług, która obowiązuje sprzedawcę do dokładnego oznaczania swoich produktów wystawionych na sprzedaż, przy czym jeśli nie dopełnia tych obowiązków naraża się na karę pieniężną. Jeżeli zatem spotkamy się z sytuacją, że cena na półce i przy kasie jest różna, należy domagać się ceny widniejącej przy sklepowej półce, ponieważ to ona obowiązuje konsumenta, a sprzedawca w sklepie stacjonarnym nie może odmówić sprzedaży, tłumacząc się np. pomyłką pracownika.

Odeszli w lutym

Edward Bakalarz (61) – Poręba Spyt-
kowska

Zofia Cichońska (85) – Brzesko

Zdzisław Cichoński (84) – Brzesko

Maria Gabryś (82) – Poręba Spytowska

Jan Gajec (71) – Brzesko

Bogdan Gałat (64) – Brzesko

Jan Janas (79) – Brzesko

Jan Janus (88) – Mokrzyńska

Krystyna Kania (75) – Brzesko

Stefan Kisiel (91) – Mokrzyńska

Henryk Klimek (61) – Poręba Spytowska

Romuald Klinke (88) – Brzesko

Helena Kostrzewa (99) – Jadowniki

Stanisława Kotfis (90) – Brzesko

Maria Ligęza (85) – Jadowniki

Bogdan Łyczak (63) – Brzesko

Zofia Miguła (75) – Brzesko

Józefa Nalepa (99) – Sterkowice

Jan Nowak (66) – Okocim

Henryk Ogiela (70) – Brzesko

Maria Pamuła (66) – Bucze

Władysław Pamuła (74) – Bucze

Bogdan Pawlikowicz (54) – Brzesko

Emilia Piwowarska (99) – Bucze

Zofia Polańska (76) – Mokrzyńska

Stanisław Prokop (85) – Jadowniki

Antonina Radzięda (86) – Jasień

Jadwiga Ropek (85) – Brzesko

Józef Ropek (86) – Jasień

Stanisław Rosa (84) – Brzesko

Leszek Skrzypek (71) – Mokrzyńska

Józef Synowiec (71) – Bucze

Jarosław Szczupak (36) – Jasień

Helena Szkodny (93) – Sterkowice

Stanisław Tomasik (78) – Jasień

Wanda Turlej (97) – Mokrzyńska

Tadeusz Wesołowski (75) – Brzesko

Teresa Wielgościńska-Fąfara (87) – Ja-
downiki

Adam Woda (73) – Mokrzyńska

Wspomnienie

JACEK DZIADUR

26 lutego zmarł Jacek Dziadur, choreograf i pasjonat folkloru. Przez blisko ćwierć wieku współpracował z zespołami Porębianie i Jadowniczanie. Wiele z jego układów choreograficznych do dziś jest wykorzystywanych na scenie. Był wychowankiem Anatola Kocyłowskiego, pedagoga i eksperta w dziedzinie tańców regionalnych. Działalność również w krakowskim ZPiT Nowa Huta, gdzie był jednocześnie tancerzem, instruktorem i asystentem kierownika artystycznego.

Jacek Dziadur cieszył się opinią serdecznego człowieka, dobrego przyjaciela i jednocześnie wymagającego, ale niezwykle profesjonalnego współpracownika. W tańcu stawiał na perfekcję i dokładność. – Podziwiałam u niego bezinteresowne poświęcenie dla młodych ludzi. Bo na pierwszym miejscu była u niego właśnie miłość do folkloru i chciał przekazywać ją innym. Twierdził, że folklor to nie tylko taniec i muzyka. Przywiązywał dużą wagę do szczegółów. Zwracał dużą uwagę na rzeczy dla niektórych nieistotne jak makijaż i fryzury tancerek, a właśnie takie szczegóły składały się na ostateczny efekt – mówi Elżbieta Loranty, kierowniczka zespołu Jadowniczanie. Jacek Dziadur utrzymywał relacje z wieloma zespołami, działającymi nie tylko na terenie kraju. Udało mu się np. sprowadzić z Francji stroje od jednego z zespołów folklorystycznych. Podzielił je równo między grupy z Jadownik i Poręby Spytkowskiej. – Był wymagającym instruktorem, dbał o poprawne wykonanie kroków, tańców, układów, suit... Uczył nas obycia na scenie i takiej prezentacji scenicznej, aby widzowie zachwycili się polskim folklorem, jego różnorodnością i pięknem. Ale to działało w obie strony, on przekazywał nam wiedzę i tworzył układy, a my chcieliśmy tańczyć i śpiewać. To zaś dla niego było przyczynkiem do kreowania efektownych choreografii – kwituje Aneta Gurak, kierowniczka zespołu Porębianie. (k)



JERZY KUBALA

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Jerzego Kubali, człowieka wielkiego serca, cenionego przedsiębiorcy, znanego też z działalności charytatywnej i filantropijnej. Śp. Jerzy Kubala to postać wielce zasłużona dla brzeskiej ziemi. W 1991 roku założył przedsiębiorstwo ENTER, jedną z najprężniej rozwijających się firm w regionie, świadczącej usługi na najwyższym poziomie, a wielu ludziom dającej zatrudnienie. Był człowiekiem niezwykle skromnym, a dzielenie się z innymi swoimi dobrami traktował z takim samym zaangażowaniem jak działalność zawodową. Czynił to, pozostając zawsze w cieniu wydarzeń i akcji, które wspierał, unikając rozgłosu. Był również sponsorem wielu gminnych inicjatyw skierowanych do mieszkańców, zarówno karnalnych jak i plenerowych – sportowych, kulturalnych, prospołecznych.

W zmarłym tracimy wielkiego przyjaciela, którego wspominać będziemy z należnym szacunkiem i wdzięcznością za wszystko, co bezinteresownie uczynił dla miasta, gminy i jej mieszkańców. (w)



Po raz piąty odbył się w Jadownikach Bieg Tropem Wilczym, w którym wystartowało 238 osób w wieku od 6 do 83 lat (wśród nich aż 73 kobiety). Zgodnie z tradycją biegacze uczestniczący w tym wydarzeniu rywalizowali na dystansach 1963 metrów i 10 kilometrów. Amatorzy nordic walking mieli do pokonania trasę długości 5 kilometrów. Wszyscy swoim startem oddali hołd „Żołnierzom Wyklętym”, w intencji których organizowane są te biegi. W tym roku zmanifestowali też swoją solidarność z zagrożoną w wojnie Ukrainą.



Gminę Brzesko reprezentowały aż 124 osoby – 81 mężczyzn i 43 kobiety. Na starcie biegu na 1963 metry stanęło dwóch młodych Ukraińców – 13-letni Myroslav i 8-letni Marko, którzy wraz z mamą Oleną Zhukowskyy znaleźli schronienie u jednej z brzeskich rodzin. Domów, w których szeroko otwarto drzwi dla uchodźców z wschodniej granicy, jest w gminie Brzesko bardzo dużo.

DYSTANS SYMBOLICZNY

Obowiązujący w całym kraju dystans 1963 metrów ma wymiar symboliczny. Odnosi się do daty 1963, kiedy to zginął podczas akcji Józef Franczak ps. „Lalek”, ostatni „Wyklęty”. W tym roku na trasę jadownickiego biegu wyruszyło 99 osób, w tym aż 45 kobiet. Zwyciężył Aleksander Zwierniak,



Organizatorzy
Soltys Jarosław Sorys
oraz Rada Sołecka miejscowości Jadowniki
Stowarzyszenie Nowe Jadowniki
– przewodniczący Michał Krzywda
Harcerze – Szczep Czarny działający przy
SP 2 w Jadownikach –
Komendant Hufca Brzesko Bartłomiej Turlej
Gmina Brzesko – Burmistrz Tomasz Latocha

SPONSORZY
Firma Granit – Zygmunt Popiela
Firma Pro-Fil
Burmistrz Brzeska Tomasz Latocha
Justyna Wójtowicz-Woda
Firma Elektro Szyld – Wiesław Piasecki
Firma El-Mont
Monika i Jacek Dadejowie

Tropem Wilczym

zawodowy strażak (KP PSP Bochnia), rodem z Proszówek. Wśród kobiet najszybsza była Gabriela Ryba z Brzeska (ósma w klasyfikacji open).

Bardzo dobrze spisali się nasi goście z Lwowa. Myroslav zajął 15. miejsce, a Marko był szesnasty. To świetny wynik jak na tak młodziutkiego biegacza amatora. Był jednym z sześciu 8-latków, w gronie których znaleźli się jeszcze Daniel Duch, Bartosz Koryga, Antoni Kopicz i Aleksander Kania z Brzeska oraz Jakub Musiał z Jasienia.

Najmłodszym uczestnikiem tego biegu okazał się jednak 6-letni Ignacy Jeziorek z Jadownik, który uplasował się na 41. miejscu w klasyfikacji mężczyzn, wyprzedzając 13 rywali.

Z kolei najstarszy mężczyzna w 99-osobowej stawce biegaczek i biegaczy liczy sobie 63 lata – jest nim Tadeusz Rozwadowski z Brzeska, który zajął wysokie 9. miejsce. Jeszcze starsza od niego była Anna Cyankiewicz.

Wprawdzie 72-letnia zawodniczka z Krakowa minęła linię mety jako ostatnia, jednak dla niej najważniejsze jest przesłanie, które przyświeca temu wydarzeniu.

Dodajmy zatem, że najmłodszymi biegaczkami były 7-letnie Jagoda Trepa z Jodłówki, Łucja Kania z Brzeska oraz Zosia Bronczakowska z Jadownik.



PONAD 100 ZAWODNIKÓW

Do rywalizacji na dystansie 10 kilometrów przystąpiło 119 osób, w tym 19 kobiet. Spośród pań trasę najszybciej pokonała faworytka gospodarzy, Patrycja Świerczek (20. w klasyfikacji open). Zwycięzcą w klasyfikacji mężczyzn został Jakub Molczyk z Niwki, a najlepszy wynik wśród reprezentantów gminy Brzesko osiągnął Piotr Serwan z Jadownik (6. miejsce). Najstarszym przedstawicielem naszej gminy był Ryszard Gałka z Brzeska (57 lat). Przebił go jednak Józef Dzikowski z Tymowej (70 lat).

Na start w Jadownikach zdecydowała się 70-letnia Anna Bemben z Nowej Sarzyny. Najmłodszy uczestnik zawodów to 13-letni Wojciech Piątek z Żabna.

83-LATEK Z KIJKAMI

Stereotypowa opinia, iż nordic walking jest kobiecą specjalnością, już dawno straciła na aktualności. Wyniki wyścigu w Jadownikach są tego kolejnym potwierdzeniem. Katarzyna Górka z Brzeska, najlepsza wśród pań, zajęła dopiero 6. miejsce w klasyfikacji open, którą zdominował Marek Sokołowski z Rymanowa-Zdroju. W stawce mężczyzn gminę Brzesko reprezentowali



Wyniki

10 km (kobiety):

1. Patrycja Świerczek (Jadowniki – Klub Biegowy Perła),
2. Iwona Flaga (Kraków – Los Pantalones Rojos),
3. Agnieszka Bodzioch (Kraków – ITMBW).

10 km (mężczyźni):

1. Jakub Molczyk (Niwka),
2. Michał Martyka (Borzęcin – Goodbike.com.pl sklep rowerowy),
3. Grzegorz Bednarz (Bochnia – Triathlon Team Bochnia).

1963 m (kobiety):

1. Gabriela Ryba (Brzesko),
2. Zofia Świerczek (Jadowniki),
3. Joanna Rojkowicz (Brzesko).

1963 m (mężczyźni):

1. Aleksander Zwierniak (Proszówki – KP PSP Bochnia),
2. Bartosz Sadowski (Brzesko),
3. Jan Cisak (Mokrzyska – byle do mety).

nordic walking (kobiety):

1. Katarzyna Górka (Brzesko),
2. Maja Górka (Brzesko),
3. Emilia Siedlińska (Gdów – Team Liver).

nordic walking (mężczyźni):

1. Marek Sokołowski (Rymanów-Zdrój),
2. Michał Florek (Kraków),
3. Jerzy Krakowski (Mielec).

Józef Gzyl i Józef Makuch – obaj z Jadownik. Najstarszym uczestnikiem wszystkich trzech wyścigów był 83-letni Roman Podorski z Tarnowa. Przez cały czas trwania Biegu Tropem Wilczym panowała w Jadownikach rodzinna atmosfera, a w wydarzeniu wzięli udział reprezentanci wielu grup wiekowych. Oznacza to, że pamięć o „Żołnierzach Wyklętych” przekazywana jest z pokolenia na pokolenie. Każdy biegacz otrzymał atrakcyjny pakiet startowy,

w którym znalazły się między innymi pamiątkowy medal i okolicznościowa koszulka. Organizatorzy przygotowali też ciepły posiłek oraz napoje. Oprawę muzyczną zapewniła Miejska Orkiestra Dęta pod dyrekcją Wiesława Porwisza. Nagłośnieniem zajęła się firma KOLEK Light&Sound. Nad zdrowiem biegaczy czuwała Maltańska Służba Medyczna. Zabezpieczenie trasy spoczywało na druznach z OSP Jadowniki oraz funkcjonariuszach KPP Brzesko. **(W)**

Zwycięstwem 6:0 nad Wrzosem Sieraków zakończyli kręglarze klasyczni BOSiR-u Brzesko swój udział w tegorocznej edycji rozgrywek Centralnej Ligi Juniorów. Podopieczni Ryszarda Słowika wystartowali w CLJ dopiero drugi raz, a jednak mają już w swoim dorobku dwa tytuły wicemistrzów Polski. W tym sezonie zanotowali także kilka rekordów indywidualnych i jeden drużynowy, a jeszcze mają szanse na wywalczenie kilku trofeów.



Po pierwszych pięciu kolejkach nic nie wskazywało na końcowy sukces. BOSiR miał wtedy rozegrane cztery mecze, z których aż trzy przegrał, w tym aż 0:6 z Wrzosem Sieraków i zajmował ostatnie miejsce. Od tej pory nastąpiła niesamowita metamorfoza. Brzescy kręglarze kroczyli od zwycięstwa do zwycięstwa, sukcesywnie przesuując się w górę tabeli. Już do samego końca sezonu wygrali wszystkie osiem spotkań.

KLUBOWY REKORD

Najbardziej spektakularny przebieg miał wyjazdowy mecz z Dziewiątką-Amicą Wronki. Prowadzona przez Ryszarda Słowika drużyna wygrała 4:2, bijąc przy okazji klubowy rekord strąconych kręgli. Zdobyli wtedy łącznie 2325 małych punktów. Izabela Cebula strącając 587 kołków poprawiła przy okazji swój rekord życiowy. Wynikiem 607 punktów nową „życiówkę” zaliczył także Gabriel Zastawnik. Cała czwórka z Brzeska błysnęła w tym meczu bardzo wy-

soką formą (oprócz rekordzistów barwy BOSiR-u reprezentowali także Jakub Kuryło, Piotr Morawiec i Oliwia Łoboda). Świadczy o tym fakt, że pokonani w tym meczu zawodnicy z Wronek strącili aż 2244 kręgle. Rzadko się zdarza, żeby mimo tak znakomitego wyniku przegrać spotkanie. Brzeszczanie na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek wskoczyli na drugie miejsce, którego już nie oddali. Tytuł mistrzowski wywalczyła Dziewiątka-Amica, a trzecie Wrzos Sieraków. Trener Słowik nie kryje wielkiej radości, jednak zauważa, że do pełni szczęścia brakowało bardzo niewiele. – Znowu pozostaje pewien niedosyt, bo po raz drugi przegrywamy złoto brakiem dwóch punktów bonusowych – podsumowuje.

Przy okazji składa podziękowania wszystkim darczyńcom i sponsorom, którzy wspierają sekcję dziecięcą i młodzieżową – w tym gronie znajduje się również Urząd Miejski.

W drużynie juniorów BOSiR-u w sezonie 2021/2022 wystąpili (w nawiasach liczba meczów): Izabela Cebula (9), Rafał Hajdo (2), Bartłomiej Hynek (2), Kinga Kolbusz (2), Jakub Kuryło (10), Oliwia Łoboda (5), Piotr Morawiec (5), Jakub Tomczyk (6) oraz Gabriel Zastawnik (11).

MŁODZIEŻOWI LIDERZY

Medal w rozgrywkach Centralnej Ligi Juniorów, to nie jedyny sukces, na który w tym sezonie pracowali podopieczni Ryszarda

Słowika. Izabela Cebula oraz Gabriel Zastawnik to aktualni liderzy cyklu Młodzieżowego Grand Prix Polski, do którego zakończenia pozostały już tylko dwa turnieje – we Wronkach i Lesznie.

Brzeszczanin nad drugim w tabeli Dominikiem Dutkiewiczem (Start Gostyń) ma 150 punktów przewagi. Do utrzymania pozycji lidera wystarczy mu zajęcie w każdym z tych turniejów minimum 8. miejsca.

Tymczasem w rozegranych dotychczas pięciu zawodach, trzykrotnie meldował się w pierwszej trójce, raz był piąty, a jego najgorszy wynik to siódma pozycja.

O wiele trudniejsza przeprawa czeka Izabelę, która obecnie prowadzi w łącznej klasyfikacji. Tuż za nią plasują się jednak nadal groźne Maja Mielcarek (Polonia 1912 Leszno – 30 punktów straty) i Wiktoria Poznańska (Start Gostyń – różnica 60 punktów).

(W)

Wyniki BOSiR-u Brzesko w CLJ – sezon 2021/2022

Drużyna	Dom	Wyjazd
Czarna Kula Poznań	4:2	4:2
Alfa-Vector Tarnowo Podgórne	5:1	2:4
Wrzos Sieraków	6:0	0:6
Dziewiątka-Amica Wronki	1:5	4:2
Polonia Łaziska Górne	5:1	5:1
Start Gostyń	5:1	5:1

Nasze legendy

Wojciech Wojciechowski



Jest najwybitniejszym zawodnikiem w historii brzeskiego tenisa. W swoim bogatym dorobku ma między innymi tytuł mistrza Polski. Przez osiem lat był członkiem szerokiej kadry narodowej. W 1978 roku zajmował 6. miejsce w krajowym rankingu, któremu przewodził wówczas Wojciech Fibak. Mimo, że stuknęło mu już 68 lat, nadal czynnie uprawia sport.

Tenisista

ur. 24.04.1954 Brzesko

Kariera zawodnicza

1960-1969 Okocimski

1969-1986 Nadwiślan Kraków

Kariera trenerska

1996-2004 Wawel Kraków

Odnaczenia

Złota Odznaka Honorowa KZT - 1985

Złota Odznaka Honorowa MZT - 2003

Złota Odznaka Honorowa PZT - 2009

nie tytułu Drużynowych Mistrzów Polski w 1982 roku. Po to mistrzostwo sięgał w doborowym towarzystwie, do którego należe-

na Wojdyło. Pod jego okiem trenowała także Joanna Sakowicz, która już po roku współpracy została mistrzynią kraju w kategorii skrząców. W 1999 roku przeszła do historii tenisa jako najmłodsza mistrzyni Polski seniorek na kortach otwartych. Miała wtedy 15 lat.

ORGANIZATOR

Wojtek do dziś pamięta, jak wiele zawdzięcza swojemu ojcu, który pierwszy torował mu drogę do wspaniałej kariery, będącej największą życiową przygodą. W 2008 roku, w dziesiątą rocznicę śmierci taty, zorganizował na kortach turniej, który przeszedł na stałe do kalendarza sportowych imprez jako Memoriał Józefa Wojciechowskiego. W 2019 roku odbyła się dwunasta edycja zawodów. Jak na razie ostatnia, bo w kolejnych latach na przeszkodzie stawał COVID. Wszystko wskazuje na to, że w tym roku organizacja tych zawodów, cieszących się do tej pory sporym zainteresowaniem, zostanie wznowiona, z jednym małym ale...

- *Wisi nad nami jakieś fatum, które nie pozwala nam zorganizować tego turnieju po raz trzynasty. Skoro tak ma być, to postanowiłem przechytrzyć los. Dlatego następne zawody będą mieć numer 14* - zapowiada Wojciech Wojciechowski, zapraszając wszystkich amatorów białego sportu na kolejny Memoriał. Ci, którzy już w nim uczestniczyli, wiedzą, że warto. Szósty niegdyś tenisista kraju dał się poznać jako organizator tak samo perfekcyjny jak zawodnik i trener.

(w)

Przygodę z tenisem rozpoczął w wieku 6 lat. Na jedyne w tamtych czasach korty tenisowe w Brzesku, znajdujące się w parku Goetzów, przyprowadził go ojciec, Józef Wojciechowski. Warto tu wspomnieć, że jego tata był jedną z postaci wielce zasłużonych dla brzeskiego sportu. To on w 1933 roku należał do grupy założycieli Okocimskiego Klubu Narciarskiego przemianowanego później na Okocimski Klub Sportowy. Sportowa kariera Wojciechowskiego seniora trwała od zarania klubu do lat 50-tych ubiegłego wieku. Był sportowcem uniwersalnym. Z powodzeniem grał w piłkę nożną, uprawiał lekkoatletykę, kolarstwo, tenis stołowy i tenis ziemny. Największe sukcesy odnosił w tej ostatniej dyscyplinie.

KIERUNEK NADWIŚLAN

Już pierwsze treningi pokazały, że Wojciech talent do tenisa odziedziczył po ojcu. Z roku na rok regularnie podnosił poziom spor-

towy. W 1968 roku wraz z kolegami wywalczył tytuł Drużynowego Mistrza Małopolski Młodzików. Oprócz Wojciecha Wojciechowskiego skład zwycięskiej drużyny tworzyli Jerzy Grochola, Wiesław Japa i Józef Zydrzeń. Rok później Wojciechowski z Zydrzeniem zostali mistrzami Województwa Krakowskiego w deblu. W tym samym roku czterej muszkietierowie z Brzeska już jako juniorzy dotarli do okręgowego finału Drużynowych Mistrzostw Polski. Po zwycięstwie w tym boju przegrali 4:5 z Nadwiślanem Kraków. Wkrótce potem Wojciechowski, który w polskim tenisie nie był już postacią anonimową, zasilił szeregi krakowskiej drużyny.

MISTRZOSTWO POLSKI

Do pierwszoligowego zespołu seniorów został włączony jeszcze jako 17-latek, w 1971 roku. W barwach Nadwiślanu święcił swoje największe sukcesy, a najważniejszym z nich jest wywalcze-

li między innymi Zbigniew Górszczak, Witold Meres i Robert Radwański, ojciec słynnych sióstr - Agnieszki i Urszuli.

Wojciechowski karierę zawodniczą kontynuował do 1986 roku. Wśród wielu jego osiągnięć wymienić należy jeszcze trzykrotny brąz Drużynowych Mistrzostw Polski, czterokrotne mistrzostwo Krakowa, dwukrotne wicemistrzostwo Małopolski i zwycięstwa w wielu ogólnopolskich turniejach. Od 1972 do 1980 roku był członkiem szerokiej kadry narodowej. W 1979 roku został powołany, razem z Wojciechem Fibakiem, Henrykiem Drzymalskim i Tadeuszem Nowickim, do reprezentacji Polski na mecz z Finlandią w Pucharze Davisa.

SZKOLENIOWIEC

Po zakończeniu kariery zawodniczej zajął się szkoleniem tenisowej młodzieży Wawelu Kraków. Był współtwórcą sukcesów takich tenisistek jak Katarzyna Strączy, czy Magdalena Grzybowska i Magdale-

Drożdżowiec z kruszonką

poleca Koło Gospodyń Wiejskich z Mokrzysek

W tym miesiącu będzie dużo o drożdżach. Powód jest prosty – dziś pieczemy drożdżowiec z kruszonką według receptury przekazanej przez Koło Gospodyń Wiejskich w Mokrzykach. Panie potwierdzają, że ciasto jest tak pyszne i znika tak szybko, że najlepiej od razu upiec dwie blachy. Stąd przepis na większą ilość.

KULINARNE LEGENDY

Drożdże to (cytuując za Wikipedią) „eukariotyczne, jednokomórkowe mikroorganizmy zaliczane do królestwa grzybów. Nie tworzą pojedynczej grupy taksonomicznej ani filogenetycznej; stanowią 1% wszystkich opisanych gatunków grzybów”. Proste? Proste.

Teraz na serio – czym są drożdże i do czego najczęściej się ich używa nie trzeba nikomu tłumaczyć. Ich historia jest za to niezwykle ciekawa. Aby bliżej ją poznać musimy cofnąć się o kilka tysięcy lat wstecz – do starożytnego Egiptu. Jedną z legend mówi, że podczas wielkiej powodzi, wody Nilu zalały magazyny z mąką, po czym ta pod wpływem bakterii i wysokiej temperatury zaczęła pęcznieć. By nie zmarnować tak dużej ilości mąki dla niepoznaki wymieszano ją ze świeżą. Co było dalej można się domyślić – powstał pierwszy na świecie zaczyn.

Druga legenda mówi o niewolnicy, która zapomniała o przygotowanym wcześniej surowym cieście na placki. Mieszanka sfermentowała, a kobieta, by uniknąć kary postanowiła mimo wszystko upiec z niej placek. Ten niespodziewanie urósł i okazał się wyjątkowo pyszny.

Prawdopodobnie obie te historie mają niewiele wspólnego z prawdą, choć jak to w przypadku legend, nie można stwierdzić tego jednoznacznie. Faktem natomiast jest, że w jednej z egipskich piramid znaleziono zasuszone resztki substancji, która po przebadaniu okazała się mieć strukturę bliźniaczo podobną do drożdży. Mikrobiolodzy z Jerozolimy uwarzyli natomiast piwo na drożdżach mających szacunkowo ponad 5 tys. lat. Kawał historii.

LISTA ZAKUPÓW

Ciasto: 1 kg mąki, 10 dag drożdży, 4 jajka, 0,5 l mleka, 3/4 szklanki cukru, 1/4 kostki margaryny, cukier waniliowy, szczypta soli.

Kruszonka: 10 dag cukru, 8 dag mąki, 5 dag margaryny.



Na zdjęciu sottys Mokrzysek Kamil Trąba z żoną Klaudią oraz członkinie Koła: Jadwiga Brzózka, Jolanta Pacura, Urszula Halik, Iwona Tomasik, Barbara Sorota, Małgorzata Bober, Andżelika Smulska

PRZYGOTOWANIE

Najpierw przygotowujemy zaczyn, rozcieśniając drożdże z łyżką cukru i odrobiną mleka. Odstawiamy do wyrośnięcia na kilka godzin (a według niektórych kucharek na całą noc). Jajka i trzy żółtka ubijamy z cukrem na parze. Czekaemy aż wystygnie. Do dużej miski przesiewamy mąkę, dodajemy do niej sól, cukier waniliowy, mleko, wyrośnięte wcześniej drożdże i ubite jajka. Dokładnie wyrabiamy, dodając równocześnie roztopioną margarynę. A co zrobić z miską? Są różne szkoły, ale legendy o tym, że kogoś kiedyś rozboleł brzuch od odrobiny surowego ciasta (nawet drożdżowego) są podobno wysrane z palca.

Gotowe ciasto zostawiamy do wyrośnięcia. Trudno określić jak długo to potrwa, ponieważ proces jest zależny od kilku czynników, m.in. temperatury wokół. Po wyrośnięciu dzielimy całość na połowę, rozwałkowujemy i wykładamy do dwóch blaszek. Na wierzch kładziemy ulubione owoce i posypujemy kruszonką. Przygotowanie samej kruszonki jest dziecinnie proste – mąkę i cukier mieszamy w niewielkim naczyniu, potem dodajemy roztopioną lub rozdrobnioną margarynę (niektórzy wolą masło) i mieszamy

do osiągnięcia pożądanej wielkości grudek. Całość pieczemy w piekarniku w temperaturze 180°-200°C przez około 45 min. Smacznego!

Koło gospodyń Wiejskich w Mokrzykach aktualną działalność rozpoczęło w 2010 roku, kiedy zostało reaktywowane po długiej przerwie. Do 2018 roku działało w ramach Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Wsi Mokrzycka. Teraz funkcjonuje samodzielnie, zrzeszając 60 członkiń. Panie biorą udział w organizacji wielu nawiązujących do tradycji imprez jak choćby babski comber w Mokrzykach. Angażują się również w inne wydarzenia m.in. coroczny Memoriał Szachowy im. Stanisława Migdała, pikniki sołeckie czy Odblaskowy Wieczór Seniora. Wspierają również inicjatywy społeczne, z których wyróżnić można np. budowę plenerowej siłowni przy Szkole Podstawowej w Mokrzykach i modernizację placu zabaw.

Za kulisami

Urszula Białka

Do niedawna kierowała Zespołem Szkolno-Przedszkolnym w Brzesku, obecnie jest dyrektorem Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Brzesku.



Gdy byłam dzieckiem....

Moje dzieciństwo było bez troski. Nie było komputerów tylko zabawa z rówieśnikami na podwórku. Wspólne wymyślanie zabaw, ich zasad i „dogadywanie się” bez ingerencji osób dorosłych. Uczyliśmy się szacunku do siebie, odmiennego zdania oraz kompromisu.

Szkoła kojarzy mi się....

Szkoła to praktycznie całe moje życie. Pamiętam z dzieciństwa moją mamę, która była nauczycielką. Pamiętam, jak celebrowała wypełnianie świadectw na zakończenie roku szkolnego oraz moment, w którym poprosiła mnie o ich „collowanie”. To wtedy pomyślałam, że chcę być częścią tego świata. I tak zostałam nauczycielką – najpierw zajęć technicznych, a później informatyki.

Najczęściej marzę o...

...spokoju. Uważam jednak, że nie tylko należy marzyć, ale przede wszystkim spełniać swoje marzenia.

Mam słabość do...

...słodocy. Lubię też ładne rzeczy. Niekoniecznie je mieć, co oglądać.

Nie znoszę...

...kłamstwa, manipulacji i braku odpowiedzialności za to, co się mówi. Słowo ma dużą moc i łatwo kogoś skrzywdzić, mówiąc o nim nieprawdziwe lub niesprawdzone rzeczy.

Moje najważniejsze zasady życiowe...

Życzliwość i szacunek do drugiego człowieka.

Moje autorytety...

Mój autorytet to po prostu dobry i bezinteresowny człowiek.

Ulubione miejsce na Ziemi...

Dom i Rodzina. Dom, a właściwie domy, to Łącko, Czchów i Brzesko. To są nawet bardziej domy jako „moje miejsce”, a niekoniecznie budynek. To miejsce urodzenia, dzieciństwo i obecne mieszkanie. Lubię też podróżować daleko i blisko oraz zwiedzać ciekawe miejsca, muzea, galerie.

W wolnym czasie najchętniej...

...słucham audiobooków, praktycznie cały czas. Jako „Pani od techniki” lubię coś robić, tworzyć, ciągle szukam nowych technik, materiałów. W ostatnim czasie zajmuję się genealogią, indeksując księgi parafialne z miejscowości mojego urodzenia. To bardzo ciekawe zajęcie, pozwalające odkryć swoich przodków. Podejmuję też wyzwania, które sobie stawiam – latałam paralotnią i nurkowałam z butlą w oceanie. Chętnie próbuję też nowych potraw.

Kredyt w tempo



Do stu tysięcy na Twoje potrzeby!
Przyjdź i sprawdź!

Kwota kredytu: od 1.000 zł do 100.000 zł. Okres spłaty: do 8 lat. Dla okresu kredytowania do 60 miesięcy: oprocentowanie zmienne 10,82% (WIBOR 6M + marża Banku: 8,0%), prowizja 3,6%. Dla okresu kredytowania powyżej 60 miesięcy: oprocentowanie zmienne 9,82% (WIBOR 6M + marża Banku: 7,0%), prowizja 2,6%. Udzielenie kredytu zależy od pozytywnej oceny zdolności kredytowej Klienta. Istnieje możliwość skorzystania z ubezpieczenia spłaty kredytu na wypadek zdarzeń losowych. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 11,35%, przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 45.000 zł, całkowita kwota do zapłaty 60.222,15 zł, oprocentowanie zmienne 9,82% w stosunku rocznym, całkowity koszt kredytu 15.222,15 zł (w tym: prowizja 1.170,00 zł, odsetki 14.052,15zł), spłata kredytu nastąpi w 69 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych: 68 rat w wysokości 855,83 zł, ostatnia 69 rata wyrównawcza w wysokości 855,71 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 28.02.2022 r. na reprezentatywnym przykładzie bez dobrowolnego ubezpieczenia spłaty kredytu na wypadek zdarzeń losowych.

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny.



Krakowski Bank Spółdzielczy

Filia Brzesko, ul. Mickiewicza 31, 32-800 Brzesko, tel.: 14 663 01 20,
Filia Brzesko, ul. Ogrodowa 6, 32-800 Brzesko, tel.: 14 663 41 84.

Polski Bank

www.kbsbank.com.pl

TRANSMAT



KAROL SOWA

Zapraszamy!
Od 25 lat na rynku

SKŁAD OPAŁU

POLECAMY TYLKO POLSKI WĘGIEL!

kostka • orzech • eko miał
eko groszek (specjalny do kotłów z podajnikiem)

DOWÓZ WŁASNYM TRANSPORTEM!

pon-pt: 7:00 - 16:00, sob: 7:00 - 13:00
e-mail: sowa37@wp.pl www.wegiel-brzesko.pl

32-800 Brzesko ul. Solskiego 37, tel. 14 663 2222, 693 650 240



Piotr Śledź **APStone**
KAMIENIARSTWO

KAMIENIARSTWO

GROBOWCE • NAGROBKI • SCHODY • PARAPETY

ZDJĘCIA ORAZ RZEźBY W KAMIENIU • WYKONYWANIE NAPISÓW

www.kamieniarstwobrzesko.pl
ul. Legionów Piłsudskiego 17a, 32-800 Brzesko

603 853 163



Unilink
LIDER UBEZPIECZEŃ

Pomożemy w rejestracji i ubezpieczymy Twój pojazd!

W Unilink załatwimy za Ciebie wszystkie formalności związane z rejestracją i ubezpieczeniem pojazdu. Dodatkowo znajdziemy dla Ciebie najlepsze ubezpieczenie z oferty ponad 40 Towarzystw: mieszkania, podróży, na życie, dla dziecka i inne...

Brzesko

Głowackiego 43, tel. 603 503 109

Mickiewicza 23, tel. 790 550 686

Więcej na: unilink.pl